8068

I

„Fragmenty wykładów.

~~Rozprawa~~

O Runach"

Karola Estreichera

dyrektora ~~Biblioteki~~ Jagiellońskiej

~~nieznanego autora~~

1865 – 1872.

por. Karol Estreicher

Runy Słowiańskie

Józefa Ungra Kalendarz Warszawski

na r. 1873 s. 92-7.

[nr. Mr. 11463 [illegible] – wykaz informacyjno-

bibliograficzny prac K. Est. [illegible], w. 498]

Runy

Runy pierwotne miały 15 lub 16. głosek, odznaczają się swoim porządkiem abecadłowym.

Temi 16. głoskami niedostatecznie brzmienia oddawano. Jeden był znak na g i k, na d i t, na b i p – na e w i y. Z tego widno że te brzmienia musiały być [illegible] i w mowie niemal jednakowe i dopiero gdy wyrobiła się mowa, rozdzieliły się brzmienia osobne. – Samogłoski e i ö nie było, zastępowano ög przez au, zaś e przez i, a ä i ai. Zamiast g często stoi h, zaś u często oznacza samogłoski: o i y.

Yr. (znaczy tyle co końcowe r (tyle co or, ur.) (Czy nasze ur nie ma co wspólnego ze skandynawskiem ör.) i nazywano się tak jak też aur.

Zapełniając brak, pomnożono runy czterema głoskami: e g p v. lecz nie są utworzone w duchu dawnych. – Wzięto tylko po jednej z dawnych i odróżniono je dodaniem kropki lub dwóch, z tąd je nazwano Stungar runir punktowane runy. Utworzone są z liter i k b f.

Gdy pismo łacińskie wprowadzono, utworzono więcej głosek mniejszych jakoto: dh, ð ae oe ue a później jeszcze c q x i z.

Ostatnie uważają za nieprawe, i bardzo późno w[illegible]dzone do runów.

Toż samo twierdzą o trzech dwoistych (podwojnych) runach dla oznaczenia trzech dalszych liczb 17. 18. 19. bo dalej liczbowanie w runach nie dochodzi. Są one

ᛮ	al	Arlaugr	17
ᛯ	mm	Tvimadr	18
ᛰ	tt	Belgthor	19.

By wyższe liczby oznaczyć, zestawiano runy w sposób ᛮᛮ (dwie [illegible]) = 20. [runy] = 21. [runy] = 22 i t. p.

Runy Sławiańskie?

[illegible]	∂
[illegible]	k
[illegible]	a
[illegible]	e
[illegible]	b
[illegible]	p
[illegible]	m
[illegible]	z

Lelewel

† tu podwójnym punktem podane są litery według Neym
ni pojedynczym punktowane przez Kucharskiego

Islandzkie | Duńskie Zelandyi Lelewel | Normanowi środkowi wiewne mikorzyń

u Lel.

u Lel.

RUNY SŁAWIAŃSKIE

	Mascha, Lelewela, Potockiego.	A Kucharskiego z hełmów i Kollara.	Kucharskiego z toruńskiej Chrzcielnicy.	Tadeusza Wolańskiego.	Germańskie
a	[illegible]	[illegible] (ar)	[illegible]	[illegible] (al) (la)	[illegible]
b	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
c	[illegible] (k)	[illegible] (cz)		[illegible] (ch) [illegible] (cz)	[illegible] (z)
d	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] (dz) (dh)	[illegible]
e	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
f	[illegible]	[illegible]	[illegible]		[illegible]
g	[illegible]		[illegible]	[illegible] (h)	[illegible]
h	[illegible]				[illegible]
i	[illegible]	[illegible]	[illegible] (is)	[illegible]	[illegible]
k	[illegible] (a) (cz)	[illegible]		[illegible]	[illegible]
l	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
m	[illegible] (e)	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
n	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
o	[illegible]	[illegible] (og)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
p	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] (pod)	[illegible]
q					[illegible]
r	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] (rz)	[illegible]
s	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] (sz)	[illegible]
t	[illegible] (th)	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
u	[illegible]		[illegible]	[illegible]	
w	[illegible] (w)	[illegible]	[illegible]	[illegible] (w)	
x	[illegible] (m)				
y			[illegible]		[illegible]
z	[illegible] (cz)	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] (c)

Napis z kamienia wykopanego w Lublinie 1847 r.

[illegible]

Napis na domu № 16 w Lublinie.

[illegible]

który E wprowadził Duńczyk w Chrześcijaństwo na oznaczenie głosek Tajemniczych

Szwedzkie | Gottlandzkie | Uplandzkie | Norwegskie | Nidkosyi

Mascha alfabet

RUNY

Pospolite	Helsingskie	
[illegible]	[illegible]	f
[illegible]	[illegible]	u
[illegible]	[illegible]	d, th
[illegible]	[illegible]	o
[illegible]	[illegible]	r
[illegible]	[illegible]	g, k
[illegible]	[illegible]	h
[illegible]	[illegible]	n
[illegible]	[illegible]	i
[illegible]	[illegible]	a
[illegible]	[illegible]	s
[illegible]	[illegible]	t
[illegible]	[illegible]	p, b
[illegible]	[illegible]	l
[illegible]	[illegible]	m
: ×	[illegible]	przestanki

Runy wiązane i osobliwszych postaci

Ŧ e. Fth

wygląd To

Olafur

Runy

Nieznane pismo ruskie z X wieku według pisarza arabskiego El-Nedim.

[illegible] 22

Szwedzkie	nazwa	znaczenie	liczba znaku
ᚠ	Fé	f	1
ᚢ	Ur	u	2
ᚦ	Thurs	th	3
ᚮ	Os	o	4
ᚱ	Reid	r	5
ᚴ	Kaun	k	6
ᚼ	Hagl	h	7
ᚿ	Naud	n	8
ᛁ	Is	i	9
ᛅ	Ar	a	10
ᛋ	Sol	s	11
ᛏ	Tyr	t	12
ᛒ	Biörk	b	13
ᛚ	Laugr	l	14
ᛘ	Madr	m	15
ᛦ	Yr	y	16

Helsingskie		duńskie	
1)	ᚠ	fê, Froi	f
2)	ᚢ	ûr	u v
3)	ᚦ	Þurs Þorn (Torn)	Þ ð
4) ᚭ	ᚮ	ôs, ol	o
5)	ᚱ	reið, reder	r
6)	ᚴ	kaun, kön	k g
	ᚴ̈	g	
7) ᚼ	ᚺ ᚻ	hagal, hagel (hagel)	h
8) ᚾ	ᚿ	nauð, nöd	n
9)	ᛁ	îs	i
(10) ᛆ	ᛅ	âr	a
16)	(ᛦ)	(ŷr) ör	r, ö
(11)	ᛋ	sôl	s
12) ᛏ	ᛐ	tŷr	t d
13)	ᛒ	biarkan, Birkal	b p
15) ᛘ	Φ	maðr, mader	m
14)	ᛚ	lögr, leger.	l

brakteaty złote	złoty róg	znaczenie
ᚠ		
ᚢ		
ᚦ		
ᚨ	ᚨ	a
ᚱ	ᚱ	r
ᚲ	ᚲ	c (k)
ᚷ	ᚷ	g
ᚹ	ᚹ	v
ᚺ	ᚺ ᚻ	h
ᚾ	ᚾ	n
ᛁ	ᛁ	i
ᛃ		
ᛇ		
ᛈ		
ᛉ		
ᛊ	ᛊ	s
ᛏ	ᛏ	t
ᛒ		
ᛖ	ᛖ	e
ᛗ	ᛉ	m
ᛚ	ᛚ	l
ᛜ	ᛜ	gg(ng)
ᛟ	ᛞ	d
(ᛞ)	ᛟ	o

anglo saskie	znaczenie	
ᚠ	feoh	f
ᚢ Λ	ûr	u
ᚦ	ðorn	Þ
ᚩ	ôs	o
ᚱ	râð	r
ᚳ ᚳ ᚳ	cên	c (k)
ᚷ	gyfu	g
ᚹ	vên vyn	v
ᚻ ᚻ ᚼ	hägl	h
ᚾ	nead	n
ᛁ	îs	i
ᛄ ᛄ	gêr	ge (-j)
ᛇ ᛇ	eóh	eo
ᛈ	peorð	p
ᛉ	eolh	
ᛋ	sigel	s
ᛏ	tîr	t
ᛒ	beorc	b
ᛖ	ehu	e
ᛗ ᛗ	man	m
ᛚ	lagu	l
ᛝ	ing	ng
ᛞ	däg	d
ᛟ	êðel	ê · æ
ᚪ	âc	â
ᚫ	äsc	ä
ᚣ	ŷr	y
ᛠ	ear	ea
ᛡ	ior	io
ᛣ ᛤ	calc	
ᛥ ᛥ	stân	st
ᚸ ᚸ	gâr	g

porównanie z alfab. Ulfilasa i greckim		
𐍆	faíhu	φ
𐌿	urus	ου ο
𐌸	Þaúrnus	ϑ
𐌰	ans	α
𐍂	raiða	ρ
𐌺	kaunzama	k c (γ κ)
𐌲	giba	γ
𐍅 𐍅	vinja	v υ
𐌷	hagls	h
𐌽	náuþs	ν
𐌹	eis	ι (η υ ε ει)
𐌾	jêr	ι
𐌶 Z	iuja	ζ (σ)
𐍀	paírþr	π
S Ɛ ⊏	sôjil	σ (ζ)
𐍄	tius	τ
𐌱 B	baírika	β (v)
𐌴 (~)	aíhvus	η(ι ε αι αε)
𐌼	manna	μ
𐌻	lagus	λ
X +	iggvs	χ (k)
𐌳	dags	δ (ϑ)
𐍉	ôþal	ω (ο ου)

Kamienie Mikorzyńskie

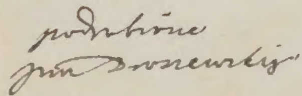
Skir

S. W. i r.

woin

Bog ognia

Znawoc



podrobione przez Dworzeckiego

prawe nie istniał
lecz prawe u Helmolda, to raz z niemiecka przekręt zamiast perun

	Alfabet pogański lechicki według Wolańskiego	Runy sławiańskie według Surowieckiego	Według Cybulskiego mikorzyński alfabet	u Olszewskiego	Lelewela	Łepkowski podaje Runy Mascha Lelewela i Potockiego	
a	ΑΩ	λ	ᛏ T	ᛘ ∀ A A Ω	ᛏ	λ ᛏ (meklemb.)	A.
ą	ΑΓ						
b.	ḥ	Ψ	Ψ ± (wszystkiy)	// ᑎ 777	±Ψ ... (meklemb.)	⊧ ǂ Ⅎ X	B. B
c.	ʒ		nie ma.	ℑ		ᒪ (ck)	C.
d. th.	ΔΔP (d)	D	ф	▽ ◁	P	D P (meklemburs.) X ▷	D. Th. ᚦ
e	ЄƐ£ (e. je)	ᚼ ᚽ	ᚼ	ᚾ ᚾ ᚼ	ᚼ ᚾ u Cybuls.	ᛉ ᛊ ᛊ ᛊ ᛊ ; ᛊ ᛊ tak. u Cybuls.	E.
f	Θ			4		ᚡ	F.
g.	ᛩ ᛩ (g. ch)	ᚴ	*) ᚴ ᚹ			ᚹ ∀	G.
h.		X ᚼ X ᚼ	X		ᚼ meklemb. wedł. Cybulsk.	X ᛯ (meklemb.) ᛏ	H. ✳
i	ǀ	ǀ	ǀ	ǀ		ǀ ᒍ	I. ǀ
k.	k	↓	↓	ᚴ	↓	↓ (c) Ƶ (cz)	K.
l.	ᛘ X (l. t)	ᚨ	ᚴ ᛏ²	ᚴ ᛏ		ᚨ ᚢ	L. ᛚ
m.	ᛗ ᛗ	Ψ Φ	*) ф φ Φ ф ф Ψ	M		Ψ Ψ Φ (x)	M. Ψ
n	Ӿ Ӿ	h	h	ᛋ		h λ mekl. wedł. Cybuls.	N. ᚾ
o	⊕ ⊕	ᛁ	✱ ᚠ	wedł. Cybuls: ᚠ ᚨ ᛋ ᛋ ᛊ	ф	ǂ T ᛊ	O. ǂ
p	♀ ♀ ♀ ♀	ᚢ	M	ф	M	Π ᚢ M (meklemburskie)	P.
q.							Q.
r.	X X ᚼ	R	ᚱ	ᛁ		R ᚱ	R. R
s.	Z Ƨ	N ᛋ	ᛋ ᛋ	ᛊ ᛊ		ᛋ ᚴ ᛋ	S. ᛋ
t	↑ T	ᛏ T	*) ↑	ᛏ	wedł. Cybuls. ᛏ T T na meklemburs.	↑ ᚼ (th)	T. ↑
u.	◇ ⬠ a	ᚢ	⇑	√		✕ ᛉ ᛉ Ψ	U ᚢ
V. W.	ɣ (v) ḥ (…)			ᚡ		∩ (u) meklemb. ᛉ wedł. Cybuls.	V. W.
x						ф ф (m)	X
y.	ẏ Y						Y.
z	ʒ		*) ᛦ	wedł. Cybuls. także ᛏ ᛏ na pomm. meklemb. ᛏ		ᛏ (cz)	Z
ai	⍝			ᛏ nie wyczytane			
ar	A		Oznaczone gwiazdką nie są na mikorzyńskich kamieniach.				
m'	ḥ			ᛋ cz.			
po	⌽						
ten	Ǝǀ	Nie zgadnione ᛉ ᚴ Λ		ᚱ ar			
				Δ og.			

Cały ten alfabet błędny bo zmieszany z staro italskim. –

	północne		anglosaskie	niemieckie: gocko-duńskie	u Hrabanusa Maurusa 1e	2gie	w kodeksie St. Gallen	Gockie alfabety: Ulfilasa	w Neapol. dokument.	Ziriański (Permski) alfabet / Warmijski (Ermeland)
A.	ᛁ ᛁ	ar (annus)	ᚨ	ᛅ a	ᚨ	K	F	ᚨ	ᚨ	ᛁ an
B.	B	biörk (betula)	B	ᛒ b	B	B	B	ᛒ	B	ba
C.			h	c	ᚠ	h	h			zeta, ciu
D. Th.	ᚦ	thurs (gigas)	ᚦ	ᚦ d	ᛞ	d	ᚦ			daj
E.	ᛂ	(pomiń)	M	ᛂ e	M M	M	M	E	3 G	e ?
F.	ᚠ	fe (pecunia)	ᚠ	ᚠ f	ᚠ ᚠ	ᚠ	ᚠ	F	ᚠ	
G.	ᚴ	(pomiń)	X	ᚴ g	✳	X	ᚼ	Γ	r	gai
H.	✳	hagl (grando)	H H	✳ h	X X	H	N	h	h	
I.	ᛁ	is (glacies)	ᛁ	ᛁ i.j	J	ᛁ	ᛁ	I Ï	ι ï	J
K.	ᚴ	kön (ulcus)	ᛣ ᛉ	ᚴ k	✳ X	ᚴ ?		K	K	kokie
L.	ᛚ	lögr (aequor)	ᛚ	ᛚ l	ᛚ	ᛚ	ᛚ	Λ	λ	lej
M.	ᛘ ᛘ	(dawniej) madr (vir)	ᛞ	ᛘ m	ᛞ ᛞ	ᛞ	ᛞ	M	M	menu
N.	ᚾ ᚾ	naud (necessitas)	ᚾ	ᚾ n	ᚾ	x	ᚾ	N	N	V nenu
O.	ᚬ ᚬ	os (ostium)	ᚩ	ᚬ o	ᚩ	ᚩ	ᚩ			o
P.	B	(pomiń)	ᛈ h	B B p	ᛈ X	ᛈ	ᛈ	Π	n	nej
Q.			ᛉ ᛉ	ᚴ ᚢ q	ᛩ	d	ᛩ	U		
R.	R	reid (equitatio)	R	R r	R	ᚱ ?	R	K	R	V rej
S.	ᛋ ᛌ	sol (sol)	ᛋ	ᛋ s.S.	ᛋ	ᛋ	ᛋ	S	ε ƨ	C si
T.	↑ ᛐ	tyr (deus)	↑	ᛐ t	↑	↑	↑	T	T	T taj
U	ᚢ	ur (bos)	ᚢ	ᚢ u.w.	ᚢ	ᚢ	ᚢ	n	n	H u
V.W.	ᚡ	(pomiń)	ᚹ	ᚢ w			ᚹ	Y (O hw)	g	W w?
X			ᛉ	ᚴ ᛋ x	ᛉ	ᛉ	X			
Y	ᛦ	yr (arcus)	ᚣ	ᚣ y	ᛘ ᛘ	ᛏ	ᚩ			
Z				z	ᛉ			Z	Z	ш

ᛆ æ	a	ᚨ	äsc (fraxinus)	ᚨ	asc	
ᛆ æ	o	ᛟ ᛟ	odel (patria)	ᛟ	odil (patria)	V ᛟ
ᚼ oe	ing	ᛝ	inc	ᛝ	inc	
ᛣ oey.	j	ᛄ ᛄ	ger (annus)	ᛄ	ger	G G
	i	S Z	eoh ?	ᛇ	ih	
	d	ᛞ	däg (dies)	ᛞ	tag (dies)	
	ea	ᛠ ᛉ	ear ?	ᛠ	aer ?	
	g	ᚸ	gar ? (jaculum)			
	ss. st.	ᛥ	stan (lapis)			

sz (szoj), cz (czarny), ju, ja

ᛖ ꝼ e (na złotym rogu)
e (anglosaskie)
ᛒ
ᚨ
ᚢ
ᛡ
ᚴ
ᛡ
ᛘ (M. szwedz.)
ᛦ
ᚱ
ᛁ I.
ᛘ M. (szwedz)
ᛋ S. (szwedz)

ᛚ
ᚩ o.
ᚷ n
ᚦ
ᛇ t
ᚢ u
ᛋ s.
ᚢ
ᚩ o
ᛁ i
ᚢ u
ᛚ l(M)
ᚢ u
ᛏ
ᚢ
ᚩ o
ᛁ i

ᚱ R.
ᛁ I.
ᛘ M
ᛋ S.

K

familie runów

I a Freja. od znaku ᚠ Frej. te.

ᚠ ᚢ ᚦ ᚬ ᚱ ᚴ (futhork)

II a Hagel od znaku ᚼ = H.

ᚼ ᚾ ᛁ ᛅ ᛋ (hnias)

III a Tyra od znaku ᛏ Tyr = T.

ᛏ ᛒ ᛚ ᛘ ᛦ

Klapp-runor.

Odznaki Run:

w 1ej klassie

zamiast ᚠ pisano [rune] dodano \ do ᛁ

zam. ᚢ " [rune]

zam ᚦ pisano [rune]

W drugiej klassie

zamiast ᚼ pisano [rune] } tj. do znaku [rune] dodawano po drugiej stronie kresy — = ≡ i.t.p.

zamiast ᚾ pisano [rune]

Runy gatunku i liczby

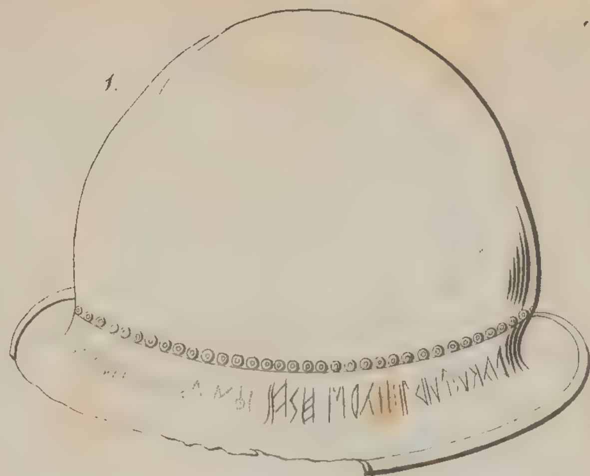
zam ᚢ pisano ᚠ ᚠ

zam ᛋ [rune] [rune] [rune] [rune] [rune]

Petruszewicz Ant[oni]

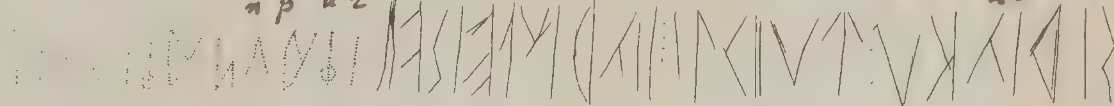
O mikołajowskich nadgrobnych kamieniach z niemiecko-słowiańskimi napisami z tablicą dwóch snimków napisał — Lwów 1866. w typogr. Stauropig. Zwiedzeni! w 8ce str 11.

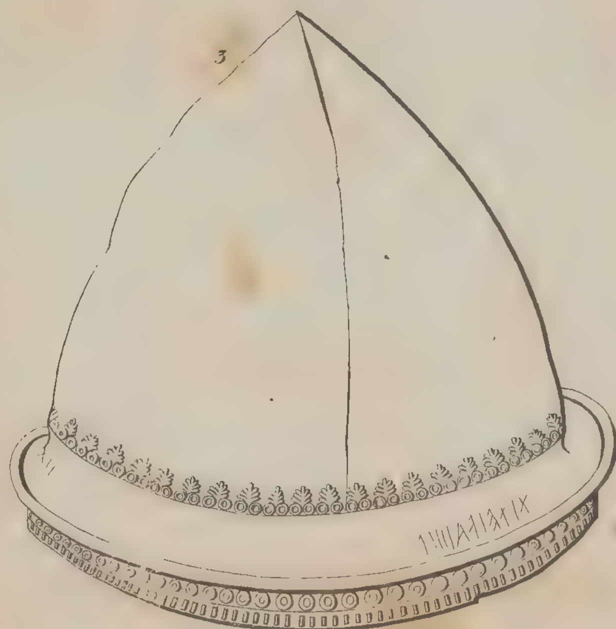
Helmy styryjskie pod Petau znalezione

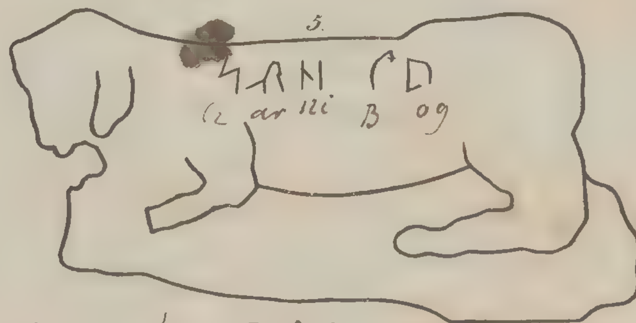




Napis na helmie 1.







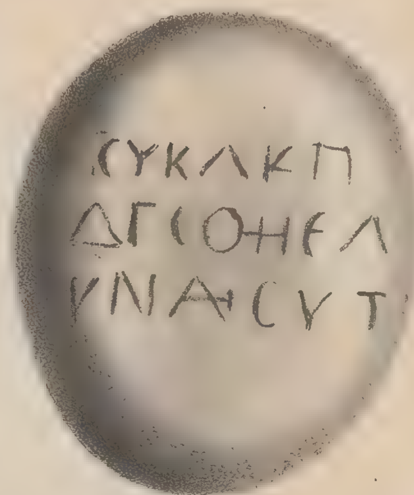


Napis na helmie 3.



Pierre trouvée en 1847 dans la ville de Lublin (Royaume de Pologne)









W Fleck & C° N°634

Runy słowiańskie

Nie ulega wątpliwości ~~rzecz mamy wątpliwości~~, że Słowianie ~~znali~~ zarówno jak ~~pismo~~ Scytowie Geci i Hunnowie ~~tego~~ znali pismo ~~znali pismo~~ ... tego zebrał ~~zbierał~~ Olszewski w rozprawie: Oświata ~~Słowian~~ ~~słowiańskich~~ pogańskich.

Świadectwa jednak, iż Cesarze Greccy zawierali piśmienny traktat z Igorem ... Abul Feradż Mohammeda Ischak El nedim pisarza arabskiego z X w. (987 r.) iż u króla Russów widziano pismo rznięte na drzewie o tyle raz nie pewne, że ~~w starożytności~~ z wschodnie pisarze, za wzorem Greków, ~~pierwszych~~ Rusinami zwali Waregów, jak o tem mówiłem wyżej. Przytoczony zaś przez pisarza arabskiego wzór owego pisma, ~~cytowany tu wzory pisma~~

{L ꟾꟾꟾ∠ ξ ʔ ⊂ʔ 22

nie ma nie podobieństwa ~~nie ma~~ z runami i darmo Kucharski a za nim Józ. Kraszewski upatrują w pierwszych 3 znakach litery ÁB.

Nawet Tad. Wolański ~~tak na ślepo biorący wszystko za słowiańskie~~, pismu temu odmawia znaczenia..

W Dzienn. Warsz. 1826 (N. 14. str. 31.) znajdujemy podanie ~~Araba~~ Jon Foszlan który w podróży nad Wołgą widywał jak rusini stawiając (słupy) (umarłym), ~~tychże nazwy~~, wypisywali na słupach nazwiska tychże.

Dytmar opisując świątynię Radegasta w Radgoszczy (Retrze) mówi: iż bożkowie stali, mając nazwy swe wyryte.

Mnich Chrabr (pisarz) (z XI w. opowiada iż ~~XX~~ Słowianie nie mając ksiąg pisali kresami i karbami. Czy atoli pisali tylko na materyale miękkim to jest korze i ~~na~~ drzewie, czy tez śladem normanów idąc, postąpili w cywilizacyi wyżej, ryjąc pismo w kamieniu, o tem milczą ~~o tem~~ kronikarskie świadectwa ~~ni~~

Olszewski: Oświata Słowian pogań. (w Pamiętn. Nauk. T. III 2. 3)

Levezow: Über die Achtheit der sogenannten Obotritischen Runen Denkmäler zu Neu-Strelitz. von — (w Philos. histor. Abhandl. der Wissensch. zu Berlin z r. 1834. — r. 1836 w ...ja ... Histor. Philo. Abtheil. str. 145. 206 Drugi część stanowi niże zbiór znaków ...

Kraszewski J.J. Sztuka u Słowian, Wilno 1860. str. 276.

Surowiecki: O lechach - charakterach runicznych.

Lelewel: Cześć bałwochwalcza. 1855.

Lepkowski Józef
Piotruszewicz.
Szaniawski Fr. Ks.

Abul Feradż - Mohammed Ischak el Nedim napisał r. 987. po J. Chr. encyklopedyą p.t. Ketab el Fihrist, i tu mówi o ruskiem piśmie od wiarygodn. świadka.

~~To wszystko nie wyjaśnia nam rodzaju i cechy pisma przez stosowane wzywanego.~~

Badania Chodakowskiego o Słowiańszczyźnie przedchrześcijańskiej obudziły dopiero popęd do ~~dostrzegania~~ poszukiwania pomników. Rozpoznawali je

~~Najważniejszemi stanowią się pomniki~~ ~~(wyszukane)~~

Mr. Jany Potockiego przez ~~Lelewela~~, Surowieckiego ~~Chlebowskiego~~ szaniawskiego Kraszewski i Cy.

Lelewela, ~~Potockiego Jana~~ Łepkowskiego Kollara i ~~innych~~ bulskiego, i ~~Dietmarowem~~.

~~Były to:~~

~~1) Obotryckie runy z Nowego Strelna (Strelitz)~~

Są to:

1) napisy na chełmach styryjskich

2) napisy na lwach w Bambergu. 4) Brakteat 5) Chwielnica w 3) Kamień przy Bullau 6) Urna w Gdańsku, 4 ~~Runy Mikorzyńskie~~. Toruniu

~~5)~~ 7) Runy obotryckie z Nowego Strelna (Strelicy)

~~6)~~ 8) Mikorzyńskie.

~~Powiemy najpierwej o dwóch ostatnich jako niewątpliwie błędnie poczytywanych za pomniki słowiańskie.~~

1.) Co do Chełmów Styryjskich.

Steyermaerkische Zeitschr. redig. von J. Kalchberg. VI Heft Gratz 1826. str. 48-48.

Kucharski nowy Dzienn. Krajowy 1829. N. 38

Sienicki r. 1838.

Kollar ~~Briefe über slav. Alterthüm.~~ Gnesno 1846. str. 106.

Kollar Jan. Staroitalia Slavianska.

Szafarzyk w Czasop. Ces. Muz: praga 1838. Zeszyt I str. 48.

Momsen.

Wykopano r. 1812. dwanaście chełmów bronzowych. Starożytności ich nie ulega wątpliwości. Znaleziono je pod Petau przy karczowaniu lasu. Na dwóch chełmach dostrzeżono napisy. Kucharski Andrzej odczytał je od strony prawej do lewej; i przeczytał:

Si daku tu dli Jarmeisel zupni
Jan Wapi.

a na drugim:

Ejarfas ~~[illegible]~~ ego abił
~~Jastrz Daku~~ (Jan leży Jaromyił Zemu (Jakubarii!)

czyli: Jan Daku, Ejaryfas go zabił.

~~Już samo przez się~~ ~~[illegible]~~ wydaje się rytowanie ~~[illegible]~~ opowieść ~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~ chełmach ~~jednym~~ ~~którą~~ niesłowne, ~~[illegible]~~ na dwóch ~~[illegible]~~ abys popół zdania.

Kucharski nie zastanowiwszy się iż legenda o zabójstwie; objęta jednem zdaniem, a ryta na dwóch przedmiotach i to do tego chełmach, jest nie przypuszczalną,

2)

Tak jak na Rusi, w Ameryce, tak jeszcze groźniej gnieździli się nad Bałtykiem i nad Wisłą. To dało powód Szajnosze do paradoksalnej książki o początku szlachty naszej, która pomimo naciąganego wywodu, i błędnych wniosków ostatecznych, wyświeca nie jedną zagadkę dziejową.

Wycieczki Skandynawów ścigały [illegible] do [illegible]

[illegible] islandzkie rysowane w XII i planisfery w XIII i XIV w. Mappy te dosłownie zgadzają się z średniowiecznemi mappami arabów.

Kiedy Mikołaj islandczyk nakreślił kierunek drogi do Ziemi Św. w latach 1151-52.

Zanotowano też ~~ale~~ egzystencyą Waregów (Węgrów) w mieście Baffie na Cyprze gdzie w r. 1103 umarł król duński Eryk syn Swejna zwany dobry. — Garnizon tej fortecy mówiący po duńsku czyli Skandynawsku miał swoją własną [illegible] [illegible] podróżnych skandynawczyków. Tenże król zostawił legat w Lucce, ~~na ns~~ z dochodu którego wolno było ziomkom jego po wieczne czasy pić bezpłatnie wino i mieszkać w gospodzie nie opodal od miasta plaisance.

Nie dawnemi czasy na lwie na placu S. Marka odczytał Rask[2] napis runiczny w Wenecyi.

Mamy ~~tutaj~~ ślad bytności wspólnej tego awanturniczego ludu, który od Grenlandyi i Ameryki biorąc do Palestyny, sadowił się w Nowogrodzie, gnieździł w portach Bałtyku, strzegł Carogrodu, a spijał bezpłatnie wino Cypryjskie na Cyprze.

Wenecyanie r. 1687 zdobyli Ateny owczas wywieźli z Pyreus dwa lwy marmurowe robioty greckiej i ustawili je na wejściu do Arsenału. Napis ten naznaczony sformie węża [illegible] oka podobnemi do starogreckich. Odczytał Åkerblad r. 1830 [illegible] r. 1803. [illegible] [illegible] lista [illegible] [illegible] Zeitsch. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Kiedy najgłębsza ciemnota panowała w środkowej Europie, gdy piastuny oświeconej cywilizacyi mnisi wyskrobywali zwoje klassyków greckich i rzymskich, aby na poprzek linii wiersza homerowskiego, wpisywać mazalne formuły, owczas nordmanowie ryli na twardym materyale znakami własnej nazwy,

reminiscencye czynów swoich wojennych.
Najstarsze pismo odnoszące się do IV stolecia znakami anglosaksonskiemi wyryte było na złotym rogu znalezionym r. 1734. pod Gallehuus blisko Tondern. Róg ten ukradziono z muzeum w Kopenhadze i stopiono.
Drugi pomnik najdawniejszy runiczny jest na orętaniu złotym w Muzeum Królewskim w Sztokholmie który przedstawia całkowity cały alfabet runiczny anglosaksonski z 24. liter złożony.

Lenormand znalazł w departamencie de l'Eure na grobowych kamieniach runy starofrankońskie, najstarsze ze znanych obecnie bo z V lub VI w. pochodzące. — Przedłożył je Grimm berlińskiej akademii nauk i o tem rzecz jest w rozprawach tejże akademii r. 1854.

Rzymianie panowali w Anglii od 51 r. przed J. Chr. przez całe cztery stolecia, a potem Anglosaksowie plemie Germańskie. — Najdawniejsze pomniki runiczne znajdywane we Francyi i Anglii, wskazują pochód ich na północ, a zarazem ~~[illegible]~~ źródło z którego wytrysły —
Droga najprostsza była z monarchii oświeconej i panującej przez 400 lat z monarchii gdzie fenickie, łacińskie i greckie pismo kwitły, i na gruncie których wywiązał się alfabet niemiecki gocki, i.
Z greczyzny i gotyki wywiązać się mogły najstarsze runy, w zakroju pisma fenickiego jako najodpowiedniejszego dla rylca na kamieniu i metalu. — Jakoż większa część głosek runicznych, bardzo zbliżona jest do gotyki. Dla tego dowody na korzyść samorodności runów, a tem więcej iżby runy były zawiązkiem innych pism europejskich uważać musimy za pozbawione wszelkiej podstawy. —

Pfahler Handb. Deutsch. alterth. 1865. str. 672. pisze: Przyjęty wywód pisma runicznego z Greckiego i Łacińskiego jest zarówno mechanicznem, jak ograniczenie runów tylko na Skandynawii. To przy gruntowniejszem badaniu musi zniknąć (schwinden). Rozdzielenie runów na pokrewne narzecza, wydaje, uchroni ich, jak nowa zgiga iż to już ... ich dawniejszy wzór z nowa można z owego mechanizmu sposobu wyjaśnić.

Rougemont Fryd. w L'age de bronze ou les sémites en occident. Paris 1866. str. 458. pisze: Hypotezy o runach najprostszą jest ta iż Gotowie ... je przed naszem wprowadzeniem. Tym sposobem wyjaśniamy czemu napis runiczny znaleziony na wybrzeżu Duńskiem pisany jest takież głoskami co napis w Kattegat (... między Danią a Norwegią). Ten alfabet zgodnie przeniósł Ulfilas u Wizygotów nadtedy ... gdy go Anglosaksonowie w ... przyszli, a ... ich ... gotów, bez powstał on z zajomości alfabetów obcych. ... i formy wielu z nich, alfabet runiczny jest ... oryginalny ... i formy greckie ... Leniche, i to nic dziwnego, skoro medale greckie z V w. ... ... wykazują ... (Ormani Wahto) ... z czasów Cezara Juliu. używali alfabetu greckiego. (ogłosił je Leweton r. 1824)

Jakkolwiek doszło do naszych czasów potężna ilość runów, jednakże wiek ich nie może być stanowczo oznaczony.
Najdawniejsze pewne świadectwo o istnieniu runów w Skandynawii mamy w Angelinszu który opowiada że onemuż król Szwedzki polecił napisać list do Cesarza Ludwika poz- [IX w.]
-bożnego (roku 814), a to jak zwyczaj narodowy każe, literami krajowemi. —
Podobnie najdawniejsze pieśni Eddy mówią o runach. Gudrun zapraszając braci swoich na ucztę przez posłańca posyła runy.
Odin pisał na korze drzewa miłosne listy. (Saxo Gram.
Naciąganie jednak dawności runów, od kres starożytnych starożytności, jest nie pozbawione gruntownej podstawy.
Grecy mieli pewien rodzaj z gałęzi, prętów itd używanych do prorokowań, a zwanych rabdomantyja.
Herodot mówi toż samo o Scytach.
Toż samo były rzymskie Sortes — kostki czyli małe drewienka z dębowego drewna z staremi głoski. Sortes in robore insculptae priscarum litterarum notis mówi o tem Cicero (de Div. II 41)
Cezar mówi że sortes podobny obyczaj u Germanów (De bello gall. I 58)
Tacyt opisuje bukowe jako gałązki i drzazki opatrzone literami.
Materyał: drzewo, kamień to wszystko materyał ale pisano i na kar- -metki. odzieżach.
Było i na naczyniach.
Według Sagi Nials Hakon Jarl kazał wyryć opowieść o czynach swoich wojennych, w drzewie swego krzesła i łoża
Według Sagi Gretters córka Hallmunda kazała pieśń o żywocie jego wyryć na tablicy drewnianej.

[illegible] [illegible] w [illegible] runy tkano
i w dywanach. Zwały się także runy
Bokrunar.

Zwyczaj rycia w zwojach drzewa, dochował się do chrześcijaństwa. Taki zwój którego prawdopodobnie ryty był w r. 1200 jeszcze istnieje dotąd. Znaleziono go w Obeltellemarken w Norwegii. Napisano na nim: Sigurd Jarlsson utoczył te runy w Sobotę po Botolfsa dniu, gdy tutaj był, i do żadnego pojednania ze Swerrem mordercą ojca i braci swoich, przystąpić nie chciał. (Ten Sigurd był w r. 1200. pobity w boju ze Swerrem 1200 r.)

Rzadko pojawiają się runy na pergaminie – jest tylko jeden kodeks pergaminowy zachowany w bibliotece akademii w Kopenhadze. Obejmuje także dwa rejestra genealogiczne runami ~~spisane~~ przez Langebeka. Często pomnik z XIV w. zagłębienia rylca wypełniano sadzami i posoką.

[illegible] się tych drzewa, [illegible] zwykle bukowego; gdy więcej było dłuższy, ~~łupano~~ drzewo i wiązano [illegible]. Materyał był nietrwały; dla tego dawne pomniki tego rodzaju nie doszły do nas.

Od rzymian nauczono się pisać igliцą na wosku, ale tablice woskowe nie doszły do nas.

3)

Olai Wormii Runica seu danica litteratura antiquissima, vulgo gothica dicta. Hafniae 1651

Buraeus Jan Elementa runica a Sueco Gothis usurpata. Stokholm 1599.

Do okazania pisarze polscy: Cybulski. Lelewel. Lepkowski. Kucharski. Wolański.

Obcy: Hannsz. Grimm. Oberleitner.

13

Runy I skandynawskie II i słowiańskie

Na polu Grimm: Über deutsche runen Gött. 1824.

Źródła Leitfaden zur nordischen alterthumskunde. Kopenhagen 1837. od str. 74–81. w 8ce

Sjöborg: Historia runarum helsingicarum, Lund 1806.

Liljengren: Runa Lära. (nauka o runach)

Ihre: De runarum patria. Upsala 1770.

Lepkowski Józef O czytaniu runów słowiańskich Warsz. 1851.

Cybulski O runach słowiańskich (w Bibl. T. ... N. Com. 1863)

Brinjulfsen Periculum runologicum. Kopenhaga 1823.

Lelewel: Rzuty dające poznać źró. histor. Wilno 1822.

Wolański T. Schriftdenkmale d. Slaven. Gniezno 1850.

Kucharski w powszech. Dzien. Warsz. 1829.

Olszewski nich w pamięt. nauk. Krak. 1838. Oświata Słowian pogańskich str. 343–352.

Oberleitner Die nordischen Runen nach J. Liljengren. Wien 1848 w 4ce str. 48.

Rask.

Kirchhoff. Das gothische Rune alphabet. Berlin 1852 w 8ce str. 52

Grimm: Über deutsche Runen. Goett. 1821.

Merit De l'origine des Runes (w ... Mélanges archeol. et litt. Paris 1850.

Kemble The runes of the anglo saxons 1848.

Wolf. Calendrier runique. Paris 1820.

Hannsz

Na północy kwitnęło pismo obrazowe; znajdujemy dotąd liczne onego ślady na skałach, i na ścianach kamiennych w głębiach grobowców. –

Na skałach najpospoliciej pojawiają się statki wyryte, niekiedy postacie osób a obok z nich znaki wyobrażające słońce. – W Szwecji najzwyklej znajdują się statki, zowią je Häll-ristningar (skał szczeliny, szpary). Rzadziemi są rysunki w grobowiskach.

Wolański: Listy o starożytn. słowiańskich. Wór 17. Gniezno 1845.

Narbutt Dzieje narodu litewsk. 1838 T. 1 i 3ci

Zacher Das gothische alphabet ... und Runen. Leipzig 1855

Bäumlein: Untersuchungen über die gothische und griech. Alphabete.

Levezow Über die Echtheit der obotritischen Runendenkmäler in Neu Strelitz. (w abhandl. der königl. akad. der Wissensch. in Berlin 1836. str. 346–386.)

Jakobsen der Literatur Wien 1848 T. 43 ... 595–9.

Piotrowicz o ... mitologicznych (po runicku)

Przedrucki ... r. 1869

Najdawniejsze pismo północne były to runy gaszkiste. Rzecz naturalna. Były najpierw ryte w drzewie i korze, więc nacięcia proste były najdogodniejsze. – Tak podobnie było z najdawniejszemi celtyckiemi greckiemi i etruskiemi głoskami, stąd wszystkie niejako są do siebie podobne.

Runy północne są rozliczne

Przyjęto za rzecz pewną iż pierwotny alfabet runów, składał się z <u>16. głosek</u>. Zamieszczamy je w formie w jakiej później się upowszechniły i to w porządku w jakim w Starożytności używane były:

ᚠ ᚢ ᚦ ᚬ ᚱ ᚴ ᚼ ᚾ ᛁ ᛅ ᛋ ᛏ ᛒ ᛚ ᛘ ᛦ

F U Th,Đ O R K,G H N I,J,E A S T,D BP L M R,Y

O = ᚬ według Obeleitnera lub też ᚭ

Późniejszemi czasy i to w bardzo odległej starożytności były runy <u>gałęziste</u> jak to przykład poniżej – runy te czytają się od prawej do lewej strony:

Zawikłane to pismo tem trudniejsze do odczytania, iż już owczas używano <u>wiązadłowych</u> runów (Binderunen) t.j.: wiązano kilka runów na jednym pręcie np ᛅ All. – ᚬ ok – R Tr. ; ᚠ Ll.

Często wiązano więcej na raz, tak iż głoski składające wyraz mieściły się na jednym pręcie. Praktykowano to najwięcej w <u>Islandyi</u> i to bardzo długo mianowicie pisząc nazwiska. ~~ook~~. Tak np znak: pochodzący z czasów późniejszych wyraża: Olafur, mianowicie runy ᚬ ᛚ ᛅ ᚠ ᚢ ᚱ –

Rodzajem wiązadeł były tak zwane Staf=
Karleruner (Stabmannsrunen) t. j. runy laskowe
których w części używano jako pisma tajemnego.
Były więc runy: 1) Samstafva t. j. mające jedną wspólną sztabkę.
2) wiązane 3) bez sztabki czyli Helsingskie znalezione najpierw w Helsingland.
Były to szwedzkie runy, lecz pozbawione sztabki wspólnej wszystkim literom. Zarówno wdzięczna skrócenia
Po zawiązaniu liczniejszych stosunków z sąsiadami,
nowa zostawała nie, a za nią mnożył
się alfabet runów, mianowicie przydaniem punktów głoskom niektórym. Powiększony poczet
runów, szedł w tej kolei:

A B C D E F G H I, J K L M N O P R S T U, V Y Th Ö — T. W X Y Z (å) ä ö ÿ
(były to godne duńskie runy)

Zachodziły jednak pewne odmiany. —
Takiemi były anglosaskie. Znajdują je
w mnogich kopcach grobowych pogańskich wyryte na rzeczach znalezionych tam, tudzież
na kamieniach runicznych potłuczonych np. w
Bleking w Norwegii: podajemy przykład:

A oder O D E G H H, K, G K, C M NG O P V Y

Runy te zarówno trudne do odczytania, jak
i te które w powszechnem były użyciu.
~~Pierwotnych runów części składowe były sztabka |~~
~~i 3 kresy odmiennie (Kännetrek) \ / ,~~ —
Pisano runy rozmaicie, pisano ~~odwrotnie~~, tak że
że dziś by je czytać można we zwierciadle
(Wände Runor) — były też Stup-runor że
jakkolwiek postawione, zawsze były w należytym
porządku; były także wywrócone (Stupade)
lub też ustawione z góry na dół (Stupade Wände
Runor) Wyrazy oddzielano kropkami lub + lub +

Aby dać pojęcie, jak wyglądają runy wszystko-wo, podajemy próbę jak idą runy rzędami i co najpospoliciej czytają się od lewego do prawego:



Pismo to czyta się:
Alfkil: ok: hans: sun: rispu: sten: pansi: eft:
Mana: sin: frenta: pans: vas: Tandirpi:
Ketilo: pes: nuruna —
i znaczy: Alfkiel i jego syn postawili ten kamień po Manem swoim krewnym, który był zarządcą dóbr Ketilo w Norwegii.

Podajemy następnie pismo dawniejsze od z Föroenn, idące od strony prawej ku lewej.



Zywają też runy ciosane w formie węża, Podaję przykład.



Czyta się:
Swain let rista runar eftir Torbiarn bruþur sin —
t.j. Swend kazał runy ryć po Thorbjörnie swym bracie.

Rycie runów wymaga wielkiej dokładności, bo punkt jeden, jedna ledwie dojrzana kreska, zmienia znaczenie głosek lub dodaje nową.

Oczywiście że znać potrzeba mowę, którą pisać runami, bez tego i odczytanie runów jest niemożliwe.

Nadzwyczaj rzadko pisywano runami na pergaminie — Pismo to zwykle tylko ryto, stąd też i w napisach o ryciu ich są wzmianki.

Używano zwykle drewna bukowego, gdy napis był dłuższy, drewno łupano, i łupki wiązano razem. Nietrwałość materyału powodem, iż dziś z pierwszych wnioskować tylko możem jakie były dawniejsze.

~~Ryto i także na chustach, znane są chusty Styryjskie tak rozmaicie cyfrowane.~~

Od Rzymian nauczono się pisać igliczą na wosku, lecz tablice woskowe nie doszły do nas.

Lenormand znalazł w depart. de l'Eure na grobowych kamieniach runy starofrankońskie wyjątkowe ze znanych bo z 5. lub początku 6. w. przedłożył je J. Grimm berlińskiej akademii nauk. (Rozprawy z r. 1854)

Runy w Galii już w 6. w. były rzezane w drzewie, i często wzmianka o nich w pieśniach germańskich. – lecz przechowały się tylko na północy a utrzymały się w użyciu niemal aż do Reformacyi – (w Szwecyi). W Norwegii dochowało się 100. w Danii do 200. a w Szwecyi 5000. kamieni rzeźbionych.

Oznaczenie wieku tych kamieni, rozwiązanie nie rozstrzygnięte. Najdawniejsze wzmianki o runach są w Ansgariusie, mówi o liście pisanym runami powierzonym mu przez Króla Szwedzkiego do Ces. Ludwika Pobożnego. Także Edda pieśni, wzmiankują o runach.
Runy starodziejskie nie są rzeczywistemi runami. Grecy znaki wróżby gałęziami, prętami i tp., zwane rabdomanteja. (Herodot o Scytach) toż mówi. Toż były Sortes u Rzymian. Kostki lub ostabki z dębowego drzewa z danemi głoski Sortes in robore insculptae priscarum liter litterarum notis. (Cic. De div. II 41) – Cesar także wzmiankuje sortes że je używali Germanowie (de b. gall. I 50). Tacyt opisuje takowe jako gałęzie lub drążki opatrzone znakami.
Bywały runy na hełmach, tkane w dywanach (Edda). W wozach drewnianych użyto za chrześcijaństwa jeszcze ich zwój taki dochował podobno z r. 1200. Znaleziono go w Norwegii.
Rzadko na pergaminie, kodeks pergaminowy jest w król. bibl. w Kopenhadze. jest z 14. w. wydał go Langebeck.
Wyraz – Runy (runor) to znaczy co u Łacinników litterae nie tylko znaki pisma lecz i pojęcie naukowego wykształcenia w starożytności. z tąd Mal-Runor. Qval-Runor i tp.
Runy pisemne rzezane (ritate) były:
1) obrazami myśli Hug-Runar, Rit., to jest rodzaj hieroglificznego pisma – te były najdawniejsze. –

2. Runy literowe: Mal-Runor, Malstafir, także Bok-Runor zwane.

Wyt: 1) Szwedzkie złożone z 16. znaków ... Pask, Berleinus i inni z pomiędzy Runów szwedzkich mówi Rongenart ...

2) Duńskie podobne do szwedzkich, pomnożone kilku znakami, pojawiają się w południowej Gotlandyi, głównie, na pomnikach kamiennych, na monetach i w książkach. Z Danii przeszły do Norwegii i Islandyi. Uporządkowane według abecadła łacińskiego.

3) Wendyjskie czyli Sławiańskie. Mało odmienione od szwedzkich. Opisał je Masch (Berlin 1771) Arendt Büsching. ... Zubulski, Hanusz. Lenkowski ... Sławiański Fr. Ks. o charakterach pisma runicznego (w T. XVI Roc. T. przyj. N.)

Cyryliki 4) Niemieckie czyli markomańskie. podobne do Anglosaskich. Uporządkowane według alfabetu łacińskiego przez pisarzy w IX w. i przez innych wymienione. ... Niemcy jeszcze na początku II w. nie znali pis... markomanowie używali ...

5) Anglosaskie. Zachowały 16. znaków szwedzkich nadto uzupełnione, i w porządku abecadła łacińskiego. Są w rękopisach, i na kamieniach ryte, także w Skandynawii; Pfahler Georg, ... Arendt ... i Anglosaskie ... IV stoleciem ... 3. dołączono stare nadliterowe i 3. nowe ... alfabet łaciński.

runy ... 6) Pruskie runy przytacza Arendt i inni. Znalazł je na Chorągwi.

7) Syberyjskie na kamieniach opisał Strahlenberg Europa und Asia (Stockholm 1730) także na przedmiotach pozłacanych i na złotym rogu znalezionym w Jütlandyi.

8) ~~na złotym rogu~~ Starofrankońskie

Niemcy jeszcze na początku II w. nie znali pisma. (Tacyt. Germ. c. 19). W VI w. atoli piszą runami i runy te opisuje ... jak Venant. Fortunatus biskup w Poitiers.

Według świadectwa Hraban. Maur. I c. niemcy ... odnoszą runy Markomanom czyli Normanom, a zatem Skandynawom, podobnie i Anglosaxonowie.

Szczególne odmiany pierwotnych znaków zaszły głównie tam, gdzie zastosowanie do abecadła łacińskiego wymagało tego. Takim zmianom uległy:

1) Duńska czyli Waldemara runy. Dodawano niektórym punkta dla wprowadzenia nowej litery

ᚠ D. ᚦ lub ᛏ E ᚴ G. (B) KP. ᚢ Y. ᚮ ö

utworzone ze znaków ᛁ I. | i. ᚴ K. B B. ᚢ U. ᚮ ö ᚮ ö

2) Słowiańskie 3) Germańskie 4). Anglosaskie. zmienity porządek.
5) Dalekarnijskie · używane jeszcze r. 1600. przez Dalekarnijczyków. miały nowe znaki, by zbliżyć się do głosek szwedzkich.

Bure-Runy wymyślone przez J. Bureusa r. 1628 w Szwecji, aby łatwiej piórem je pisać, zastosowane do szwedzkiego abecadła

Runy w Norwegii jeszcze r. 1789. przez ~~tudzież inne~~ Worma i J. ~~Olof~~ Olafssona używane, różnią się znacznie od pierwotnych.

Łacińskie runy są ↓ za C. ᛟ za X. ᛅ za ae i ᚯ za ö

Zamiast runów używano także runów odznak to jest dzielity się runy na 3. gatunki czyli familie

1a Freia ᚠ ᚢ ᚦ ᚮ ᚱ ᚴ (futhork)

2ga Hagela ᚼ ᚾ ᛁ ᛅ ᛋ (hnias)

3cia Tyra ᛏ ᛒ ᛚ ᛘ ᛦ (tblmö)

(ᚠ zwie się Frej. Fe. – ᚼ zwie się Hagel. H. zaś ᛏ Tyr T. stąd nazwy gatunków)

Tworzyli to niejako tajemnicze pismo w sposób że do znaków zasadniczych (litery), dodawali pewną ilość kresek stawiano je po drugiej stronie. Prosta (sztabka) linia stanowi znak zasadniczy, więc do niej dostawiano kreski i tak:

W 1ym gatunku runów dodawano jedną kreskę – to jest ┤
w 2gim dwie kresy gatunkowe = tj. ╡
w 3cim trzy jw. ≡ tj. ≡|

Te znaki gatunkowe utrzymane są co do wszystkich runów jednego gatunku, iż porządkowe miejsce zaś w gatunku oznaczone bywa odpowiednią liczbą kreseczek po drugiej stronie sztaby.

np. 1y gatunek oznaczony dodaniem – do ┤ będzie: by oznaczyć ᚠ pierwszy run 1go gatunku będzie ᛦ

by oznaczyć 2gi run 1go gatunku pisano
ᚼ – 3ci 1go gat. ᚼ i tp.

Tak samo drugi gatunek run oznaczano przez = to jest ǂ zatem np 3ci run 2go gatunku będzie [illegible] oznaczano przez [illegible] tak więc powstały oznaki 16tu runów (nie były to same runy lecz ich znaki)

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16.

Znaki te dałyby się cyframi wyrazić jak np $\frac{1}{1}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{3}$. i tp. lub 1^1. 1^2 1^3 1^4 1^5 i tp.
Sposób ten oznaczania nie tylko był używany w piśmie ale i w mowie bo liczba znaków gatunkowych mogła być wyrażoną palcami np palce ręki ~~lewej~~ prawej wskazywały liczbę gatunku zaś lewej ~~za~~ obmyśloną liczbę porządkową, a zaś Klapp-Rumor starożytności (Klaps, uderzenie ręką) są właściwie ~~się~~ ~~tak~~ wyrażeniem tychże runów przez uderzenie w ręce, gdzie liczba uderzeń w jednej wyrażała liczbę gatunku, a w drugiej liczbę porządku.–
Czy pisanie to było używane istotnie celem posiadania sztucznego tajemnego pisma, lub też było wykształceniem runów w inny sposób, ~~trudno~~ dziś już rozstrzygać.
Jeszcze inaczej zastępowano runy to jest punktami lub cyframi oznaczano gatunek i położenie w gatunku. Brano też inną zasadę.
Pierwszy run z porządku w każdym gatunku brano za stałą oznakę gatunku, a liczbę porządkową runu, oznaczano pomnożeniem ilości przyjętego runu gatunkowego.–

Zatem 1y gatunek oznaczono przez ᚠ
2gi ᚼ
3ci przez ↑

z tąd tworzyły się runy.
w 1ym gatunku: ᚠ ᚠᚠ ᚠᚠᚠ ᚠᚠᚠᚠ
1y 2gi 3ci 4ty itp.

w 2gim gatunku ᚼ. ᚼᚼ. ᚼᚼᚼ. itp.

Z tych powtarzań w gatunkach 1ý porządkowej głoski powstały nazwy gatunków Frej. Hagal. Thyr.

1. W starożytności dzielono runy nie tylko na 3.
2. (tvideilur) ale i na 4. gatunki (fior deilur) ~~także na 4. części~~ (fior-deilur)
na 6. (sekdeilur) na 8. części (atthdeilur) i na dwie połowy (tvideilur)
3. Także były Linka Runir to jest całkowicie uz
4. 5. trzymane runy i tylko odznaczone nierównemi, ciągami i znakami zasadniczemi.
Te nierówności sprawiały, iż często runy nie dały się odczytać.

Znak zasadniczy czyli pospolity (Grundzeichen) do którego dorzucano znamiona liter (merkzeichen) były rozmaite. Można było przybrać jakikolwiek znak. - Znaki te nie są właściwe mi runami, lecz że one tak jak runy i jak run oznaki gatunku (runenmerkzeichenreichen), nazwę runów noszą i przez to

do 37 w [illegible] przez wielu badaczów źle zrozumiane bywają, przeto i te oznaczone być winny przynajmniej główniejsze.

6. i tak za Vardarrunir brany był run ᛚ
7. za Vaeng-Runir runa ᛁ
8. 9. Thurs Runir - runa ᚦ Knapp czyli Krapprunir ᚠ.
10. Sol runir ᛟ. Ta runa była powtarzana według potrzebnej liczby kresek porządkowych (ordnungstrich) o+o był oznaczony czwartej runy raz ǂ za drugi gatunek tak iż obok stojące oo obadwa ✝A. wyrażały. (powinny owe trzy szeregi czyli gatunki)

11. Bungu runir od B.
12. Lin ~~czyli~~ Lim Runir od ᚴ lub ᚣ
13. Kwist Runir ᛘ
14. Hals (Haglo) Runir ✱ oznaczony jak ᛯ po odrzuceniu wzięta czyli dzięki pomiędzy ᛘ a ᛦ

15 Is-Runor z |.
16. Lago-runor od ↑ z powtarzaniem głownego runu jako kresy porządkowej, a niekiedy jako znaku gatunkowego.
17 Hemlur od ↑ lub ⅄
18. Midhemlur od ⏉ z oznaczeniem gatunku po jednej a ~~znaki~~ znakiem miejsca po drugiej stronie kresy (Striches)
19. Enskerunir od ⸸ oznaczone niemal jak Φ
20. Belg runir od Φ
21 Stafkarla-Letr od |
22 Einkverfingar mają nazwę od od pochylenia ciągu (Striches) po jednej stronie
23 Einkverfinger Vinstri po lewej
24 ad hverfingar po obudwu stronach itp.
25 Dla Paln Runir znak zasadniczy był podobny do P.
26. Dla Valld Runir & lub v, zowią je też Waldemara runami, pod którą nazwą znano znaki runów (merkzeichen) samemi liczbami używane wcale i, ij, iij średniowiecznie, które podobnie
27. 28 jak Stungu-Runir, Prick-Runor tj. znaki składające się z punktów, właściwy znak zasadniczy utracają.
29. za Uplendir Runir V lub v i mnóstwo innych np. Siokrut-Fornska czyli Finsku, -Graenlendsku i Janiora, Jubera czyli Jugbera - Brim - Spiald czyli Spett - Vedva czyli Vefiur - Klapp-Runor, Klua-Letr itd.
30-38 Często znów za znak zasadniczy przybierano przedmiot natury lub Kunsztu np.
39. Fisk Runor w których kresy potrzebne przerabiano na ryby (⋙)
40 Sion runir (twarzowe runy) i Hnackvillun (pół-runy) z głowy ludzkiej
41 Hjalm Runir z hełmem (Ω)
42 Vistu runir mają znak po obudwu stronach strzępi ⊻ ⊔ czyli kwadratu
43 Hring runir (Ring-runen) te przy pierścieniu oznaczały gatunki kreskami w nierównym kierunku (+o ŏ o+) zaś porządek punktami na lub ponad pierścieniem itd.

Trudno badać początek tych znaków zastępujących runy, i powodu ich rozmnożenia się. Znali je islandczycy i nie są one wynalazkiem nowym ale sięgają najodleglejszej starożytności. Były istniały gdzie za początku chrześcijaństwa w Szwecji. ~~Grimm~~
Grimm okazuje iż i w niemczech podobne były znamieni jak np w rękopisie St. Gallenskim
44 wymienia on iis runa pisano np imię corvus (kruk)
I. IIIII .III. IIIIIII .I. IIIII. I. II .II. III.
45. Lagoruna pisane były pod ᚴ np ᚴ. ᚴᚴᚴᚴᚴ. ᚴᚴᚴ. i td
46. Hahalruna kreska z lewej oznacza który rząd (gatunek) a z prawej która litera wiersza. np
ᛏ ᛏ ᛏ ᛏ
47. Stofruna punktami, od góry oznaczano rząd, od dołu liczbę litery rzędu np
. . . : . . . . : : : . . . . . : . : . . : . :
48. Clofruna są znajome też co Klapp runy (klaps. uderzenie) Jestto właściwie pismo tajemne, mające klucz swój w alfabecie runicznym zapisanym w trzech liniach w rękopisie St. Gallenskim.
Runów znaki zastępujące najwięcej dochowały się w Islandyi tam ich różne odkryto nadając
49-52 mające nazwy: Stafkarta Letr – Eni i Adhver-fingar – Stungu czyli Prik Runor . – i td.

Zebraliśmy przez runów czwarto 50. odmian oznak zastępczych runów, które nie można brać za jedno ze samemi runami. –

Historya

Pomijając myty Eddy o runach, i świadectwa obcych przytoczone wyżej, przy podaniu o królu szwedzkim, iż na początku r. 800. pierwszemu duchownemu który krzewił wiarę chrześciańską, wystawił świadectwo na piśmie, iż istotnie w kraju jego znane są głoski odmienne od innych na świecie znanych.

Rafn Inscriptions Runiques. Copenhague 1861

Z pogańskich czasów nic nas nie doszło, a nawet już Sturleson i Saxo w r. 1200. kamieni runicznych pogańskich nie widział.

Była to bowiem nauka trudno i nie wielu dostępna; dopiero około 1000 r. znajomość runów rozszerza się, lecz zawsze jest nauką wybranych, dla tego to najdawniejsze kroniki uważają je za kunszt znany tylko władcom i możnym panom. Od Olafa i jego synów zatem więcej runy są znane. (1000 do 1100) Angielskie i duńskie monety z r. 1040–1050. służyły później runom ?? przy ich odmianach znaków używających się na runach.

W r. 1852 w pośrodku Londynu, wydobyto kamień runiczny z napisem Duńskim z XI w.

Do końca r. 1200. używane, po tymże również w powszechnem użyciu, ale już nie jako głoski piśmienne, ale jako znaki rysunkowe na kamieniach – Ryto je w kamieniu do r. 1600. po czem zaniedbywane aż r. 1700. zupełnie zarzucone.

W państwie gockiem mianowicie zostającem pod panowaniem Duńczyków na południu, pojawiły się równie w IX w. lecz szczególnie w połowie 11 w. pod Magnusem dobrym (1040–1047) i Swen Estridsonem (1047–1074) więcej używane.

Na północy więcej używano szwedzkich.

Gdy chrześciaństwo wstąpiło i na piśmo duńskiej wprowadzili inne znaki na wydanie głosek Łacińskich jak np E. — królowie sprzyjali runom bijąc je nawet na monecie.

Za następców mianowicie Kanuta Sgo głoski te zarzucono. — Za Waldemara I i II duchowni dziejopisowie, badali i runy

wznowili ich używanie mianowicie na południu i na wyspach oceanu wschodniego. Tam pojawiają się pisma aż do reformacyi i tak ~~w ...~~ w prowincyi Schonen r. 1300. r. gdzie znajdujemy ustawy, spisy królów z r. 1319. i kalendarz z r. 1328. na pergaminie runami pisany.
W Gotlandyi pisma ryte z r. 1326–1573.
W Öland, Smaland, i Zachodniej Gotlandyi z r. 1440–1520.
W ciągu 16. stolecia zygasły całkiem.
W Norwegii runy duńskie zwiędły wcześnie. Do Islandyi r. 1100. był Are Frode wprowadził duńskie głoski, ~~i~~ używał on do pomocy runiarza Thorodda. Tu i w Grönlandyi są ślady runów jeszcze z czasów chrześciaństwa.
Gdy literatura w Islandyi zakwitła, kroniki skandynawskie wznowiły w 13. w. używanie runów i te samoistnie i przeobrażane rozwijały się.
Lubo użycie runów szwedzkich ~~runów~~ i ~~w~~ duńskich ~~na~~ na kamieniach i monumentach ograniczało się, ważne one są jako zabytek językowy i dziejowy.

Około r. 1500. szwedzki o trzy korony, obudziły badania po kronikach, a zarazem badanie runów.
Johan Bureus w Dalekarlyi zbierał alfabeta runiczne z kamieni i odrysował ich wiele w kopii.
W r. 1599. wydał tabellaryczny przegląd nauki o runach, a potem Run i abc książki. – pomniki zaś runiczne wydał w miedziorytach.
W Danii i Norwegii prof. O. Worm w r. 1640 i 1650. wydał zbiór drzeworytniczy runicznych pomników.
W r. 1750. wyszły szwedzki kopii runów ~~w~~ Szwecyi.
Badania wyjaśniły, że używania runów zabronił Król Olof na żądanie papieża.
Mimoto runów w Szwecyi używano obok łacińskich [illegible] niemal aż do reformacyi. Dochowało się [illegible] do 200 w Danii pomników runicznych 100. w Norwegii a w Szwecyi 5000. Kamieni runi[illegible].

~~Wat~~ Porządek runów nie odpowiada żadnemu ze znanych alfabetów, to już samo dowodzi, że nie wpływały nań alfabety klassyczne mianowicie łaciński, — ani żaden inny europejski

Runy mogą być zrozumiane bez kreska (sztabki), ~~to~~ stąd widno iż sztabka nie jest ich składową częścią niezbędną i pierwotną. — Badając zatem dawność runów i wnioskując o ich źródle, trzeba poszukiwać znaków jak najprostszych, więc nie [illegible] ze sztabami, lecz bez dodatków, bez sztabek.

Obotryckie Runy

znajdują się w bibliotece wielkoksiążęcej w Neu Strelitz, są to bożki, które najgdzie wspaniałe runami. - Robota dziwaczna, potworne złej z wyglądu i potworne. O znalezieniu tych starożytności opowiada Masch "Die Gottes dienstl. Alterthümer. Berlin 1771 w 4°."

[illegible] między 1687 a 1697 r. [illegible] znalazł [illegible] kamoaniejsi w ogrodzie wsi [illegible] położonej między Nową Brandeburgją a Nowem Strzelnem, w czasie gdy drzewo zasadzał [illegible] metalowe wypełnione runami - [illegible] były wszystkie [illegible] takich [illegible] ziemia się więcej.

Obok tego leżało wiele żelaznego narzędzi około [illegible] letników, które zużytkowano.

Sponholz umarł 1697 r. wdowa odprzedała starożytności złotnikowi Całke w Nowym Brandeburgu. Ten zużył żelaziwo, tj. które aż zapisane były zewsząd runami, po darował na odlanie dzwonu w Brandeburgu, a [illegible] kilka bóstw stopił aby się przekonać czy w nich nie ma domieszki srebra lub złota.

(1759) [illegible] zbiór ten dostał [illegible] złotnika [illegible] Nowem Brandeburgu [illegible] Całkego a [illegible] brata kamodziei Sponholza. (1759) (+1783) [illegible]

złotnika Sponholza w N. Brandeburgu zachowali te starożytności aż je znalazł u wdowy doktór Hempel i z tych 46. sztuk kupił, zaś resztę 22. sztuk nabył superintendent Masch w Nowem Strzelnie które tuż [illegible]

[illegible] wdowie tę zasługę Masch [illegible] i [illegible] wdowy jako i [illegible] Jasiora wdowy Teubel, która jest była siostrą wdowy Całkowej.

Że [illegible] XI-XII [illegible]

przeto tradycyjna [illegible] kobiet nie

[illegible] ocwarunkowo wiary godny [illegible] strony interesowane [illegible] starożytności.

Hempel r. 1768 inaczej mówi, że je własnymi dobr. znalazł i podarował Sponholzowi a po nim odziedziczyli Sponholcowie w Nowo Brandeburgu.

Podobnie twierdzi Genzmen r. 1768 że doktór Hempla wiele trudów i kosztu kosztowało aby je nabyć i do swego zaczarowanego zbioru dołączyć.

To wymysł bo by odradzano się z nim z tych stoleci.

Dlaczego złotnikowi? Ludziom nic by to nie szkodziło [illegible] Dlaczego [illegible] by nie zużytkował.

Stary Sponholz i wdowa Całke mieli być wciąż świadcz. Neumanna bardzo rzemi ludzie i nie dopuściliby się fałszerstwa.

Trzech było synów Sponholza.
Jakob Ernest.
Jonathan Beniamin
Gideon Nathaniel.

Najstarszy Jakob był jedynie złotnikiem, umarł starym kawalerem, umiał nic wielkie wykształcenie.

Najmłodszy nie umiał nie tworzył, ani złoty ryciny miniatury arkielety, ptaki [illegible] szenie skamieniałości broni metalowej, sam wiele wygrzebywał i brat [illegible] dopomagał brat i czeladź. Na poruczenie [illegible] powołanie Ad. Adolfa Fryd. IV który zwiedzał jego zbiory. Miał stawać starożytnika. Miał stosunki z badaniami historji Meklenburgii, mianowicie z Hackem którego Geschichte von Neu Brandeburg 1783. wyszła kosztem Gideona Sponholza. Hacke był starannym [illegible] zapalony archeolog. Sam się wał [illegible]

[illegible] w rękach Obrzyckich a wiadomo że [illegible] fałszowano starożytności we Francji ~~[illegible]~~ Włoszech i Niemczech.

[illegible] Masch [illegible] (podał wiadomość o) natychmiast pomnikach ~~podał wiadomość~~ przez Genzmera nie wątpiąc o ich autentyczności, i uznał je za zniemczone [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] polabskiej [illegible].

Altoner merkur. 1768 N. 34–44.

[illegible] 1750 N. 842.

Kaznodzieja Genze w [illegible] w Meklemburg Strelitz wystąpił przeciw niemu [illegible], że przypuszczając możliwość bałwanków autentycznych, [illegible] [illegible] [illegible] niepotrzebni [illegible].

Nützliche Beiträge zu den strelitzischen Anzeigen 1768. Stück 21–23.

[illegible] pobierze [illegible] dokładne kopie zmniejszone tychże bożków [illegible] nie można wyprowadzać żadnych wniosków o religii Wendów i ich [illegible].

Objaśnił go A. F. Taddel [illegible]

[illegible]

[illegible] Masch nabył od Sponholza [illegible] [illegible] [illegible] które [illegible] [illegible] [illegible] przez Mascha.

Trzymał się on opowieści (tradycyjnej) o znalezieniu [illegible] — Braki w figurach i ich nadtopienia przypisywał on temu, że w czasie pożaru świątyni Retry, wystawione na ogień [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] gdyby [illegible] aż bałwanki świątyni tak [illegible] [illegible] one wcale nie ocalały — mogły bowiem wojsko [illegible] całkowicie [illegible], [illegible] ogień a nie [illegible] [illegible] — Uważa on je za ~~[illegible]~~ posągi z świątyni Retry z powodu, iż to nazwisko często się powtarza na bałwankach.

Retrowie dzierżyli Przedpomeranię, wielki szmat Brandeburgii i Meklemburg.—
Wendowie mieli pospolicie małe świątynie, robione z drzewa i gontów z tąd zwano je Gontynami.
Oprzem anonym w życiu Ottona Bambergskiego. — Anonymi Hist. S. Ottonis in Ludewigi . Scr. Bamb. T. I c. XXXI. str. 680
Ditmar także mówi iż kościół Retry był drewniany, a zamiast fundamentów, spoczywa na rogach dzikich zwierząt. Taka świątynia miała istnieć w bramie miejskiej (według Dithmara)
Ani Germanowie ani Sławianie nie budowali kościołów z kamienia.
Ditmar twierdzi że obrazy bożków Wendyjskich wyrzezane w ścianach, (a zatem rzeźbione) były robotą godną podziwu. Ditmar wszystko jednak tego sam nie widział.—

Thunmann widział jeszcze dokumenta Wendyjskie XIII Pomeranii Wendyjskich, u których wisiały pieczęcie z ~~popiersiami~~ książąt wizerunkami bardzo pięknie rzezanemi.
Ale rzeźba znacznie poprzedziła odlewnictwo.
Anonim w życiu Ottona opisuje wendyjską Świątynię. W Szczecinie były cztery Gontyny (Contina) — l. c. c. XXXI. p. 680-1.
Jedna z nich była szczególnie podziwienia kunsztem wybudowana. Rzeźbiona była zewnątrz i wewnątrz, rzeźba występowała ze ścian, a ludzie ptaki i zwierzęta oddane były z nadzwyczajnem naśladownictwem natury. Farby ~~od~~ tych rzeźb nie psuły się od słońca i deszczu.
Dziesięciny z łupów na lądzie i morzu, składano do tej świątyni. mimo tamże złote i srebrne naczynia i czary, z których szlachta i przewodnicy pili i jedli.
Zachowywano bawole rogi wyzłacane i kamieniami drogie, aby z nich pić, a inne rogi do trąbienia.
Trzy inne gontyny nie były tak czczone, i mniej zdobne. Stały tam tylko stoły i ławy ustawione do okoła. Tam bywały zebrania.
Do świątyni się bowiem schodzono na spijatykę i gry w pewnych dniach i godzinach.—
Anonim opowiada to, co naocznie widział.
To więc może być normą i miarą tego, co mogła mieścić świątynia w Retrze.

Inny biograf Ottona opat Andrzej twierdzi że w świątyni Guckowskiej były tak duże posągi, że je zaledwie dwa woły z miejsca poruszyć mogą, a robota snycerska była nieporównanie piękna.

Opat Andrzej opisuje świątynię Tryglawa w Julinie i powiada że bożkowie Wendyjscy w małym formacie srebrione stawiano na krzesłach czyli tronach, które były do ścian przytwierdzone. Trony te były stosownie do wielkości bożków robione, bywało tak małe że je można było schować w odzież, i w ten sposób niepostrzeżenie przenosić.

Nie ma śladu, by Wendowie mieli kiedy kapłanów mianowicie jak litewscy Kriwe i Wajdeloci. — Na jeż posążku Berstuka czytamy nazwisko Kriwe i Wajdelot, niewątpliwie Berstuk jest bożkiem Lettońskim. Również obraz Perkuna bożka lettyckiego, znajduje się w gromadzie bożków Retry. — Thunmann przeczy twierdzeniu Mascha iż to są bożki Wendów, bo to są czysto staropruscy litewscy. —

Thunmann zwraca uwagę na dwojaki styl w robocie tych bożków. — Nie widział ich, ale sądzi z rysunku. Jedne są nędznej lichej fabrykacyi, inne noszą wyrażną cechę stylu greckiego. — Jeden na jednym z tych jest napis po grecku.

Nadmienia Thunmann że Obotryci, Lutycy i Pomeraniczycy zanim na północ Niemiec się wdarli, — mieszkali tak pierwotnie polacy i rusini przez długi czas w Dacyi i po 17 raz r. 527. przekroczyli Dunaj aby łupić Cesarstwo Bizantyńskie. — Odtąd ciągli tam bez przerwy. — W r. 582. w liczbie stu tysięcy zbrojnych spustoszali Tracyą a nawet

Menand. str. 124 i 164. Grecyą.

Często stali u bram Carogrodu. Oblegali go r. 620. wraz z Awarami, którzy owczas nad niemi panowali. Gdy jednak wezwógł niebawem król bulgarów Kubrat i stargał pęta przez Awarów nałożone, i nad Dunajem rozpostarł władzę, stawianie uwolnieni od Awarów, zaczęli być przez bulgarów wypierani z siedzib swoich. Część ich pociągnęła nad Dniepr i Wołgę i założyła rus, a część nad Wisłę i owczas znaną była znaną pod nazwą lechów czyli Polaków. — Nicephor Patriarch p. 12. e.q.f.

Z polonią szli Pomorzanie, lutycy, a bezwątpienia i Obotryci; — Ci wkrótce oddzielili się od nich i w połowie VII w. osiedlili się w Niemczech.

Wnosi Thunmann że owe bożki w stylu greckim pochodzą z epoki wędrówki do Grecyi — twierdzenie nie prawdopodobne bo skoro w XIII w. Retrę spalono trza dopuścić by posążki przetrwały owe 7 lub 6. stoleci tułaczego życia. Za naszej epoki, gdzie gmachy są z cegły i żelaza, przechowanie wewnętrz gmachów pomników tak długo, jeszcze należy do zjawisk niezwykłych.

Mniema on, że pojęcia niektórych bogów powzięli od Greków. Według Helmolda znali czarnego czyli złego boga: (Czerneboy) czyli Diabła (diabła) — to z greckiego. W zbiorze Mascha jest on wyobrażony przez lwa a wiadomo że pierwsi Chrześcianie diabła (I petrus 5.8.) podobnież wystawiali sobie.

Masch dowodzi że te bałwanki ulano po roku 955. Thunmann uważa to za twierdzenie niczem nie udowodnione, owszem on mniema że już 1100. lat istnieją zatem odnosi do VI–VII stolecia, i inni je o 200. lat starszemi, także bez zasadnie.

Radegasta malowano z przyjemną twarzą młodzieńca, pochodzi to z tąd, że Konrad Botho pisarz z końca XV w. w swej kronice sas kiej kazał odmalować idealnie Radegasta. tez w opisie nic nie mówi iżby to był młodzieniec. Był to zwarty Radegast z mekklemburga.

Masch'a podobieństwo mniemane przez wszystkich runów Wendyjskich, nie istnieją bo niemy jednych głosek jak: a d e k m o. s. i innych, zaś rozmaito-

Żaden naród nie miał tak rozmaitych i tak lokalnych bóstw jak Wendowie. Dlatego to jest tak trudnem uporządkowanie tych bóstw.

Trudność w odczytaniu napisów polega częścią na tem że nie mamy szczątków ówczesnego języka, częścią że nie można ufać że znaz. oddał wiernie napisy, i że nie wyz tarta się ta lub owa litera.

Thunmann nie umiał ani połowy tych napisów rozjaśnić.

Tem mniej można się w domysły puszczać. Radegast znaczył wedł. Helmolda władca lasów u Wenedów, był jednak zwany i Rozwodzi, tak mozna by tłumaczyć przez ubóstwionego naczelnika, wojownika, lub nadzorującego lasy święte.

Radegast H. .. rodzony jest według druku Konr. Botho. Cronecker der Sachsen Mainz 1492 z odmianą w głowie jest potworna.

Na Radegaście fig B. wyraz Wena czytany z trudnością, co w sławiańskiem nie jest naznaczono niewieściną, (byłżeby to za Wenda?)

Na 14. fig jest wyraz Żir który trudno porównywać z sarmackiem Zirin. (?)

(? Daży) był bezwątpienia bóg pogody Wyraz ten właściwie znaczy powietrze górne to co w litewskiem podangis (po (niżej) Dangus (niebo)). Greckie Zew - rzymski Jupiter tu schodzą się w swych znaczeniach.

Na Podagu sa napisy:
Asiun (Masch czyta Asinb) z polskiego Jasny.
(wedł. Mascha z szwedzkiego As (Bóg) – Jeswer.)
[illegible]un z polskiego Luna zjawisko (odbicie - widerschein) w powietrzu przed słońcem przy jasnej pogodzie.
z ruskiego Luna [illegible].
Bill wedł. Tr. znaczy biały.
Wid – Raz. (Masch czyta Sif Daz). Władca po- [Porzeźnica wiatrów]
wietrza. – U Linogrów jeszcze się zowie ~~powietrze~~ wiatr
Widr, u Serbów Wittr – u Polaków Wiatr.
W wyrazie [illegible] jest wyp[illegible]. Raz jeszcze polskie
rzadka.
Reszta wyrazów nie da się odczytać, luboż je
odczytuje i wyjaśnia Masch oczywiście dowolnie
i niedorzecznie.

Bożek [illegible]un tutejszy, zwał się u Słowian Perun — Perkunus
czyli piorun. (piorun parski). Był to najważniej-
szy bożek. Uznawali go przeważnie Słowianie
w Dalyi, jako władcę świata. – Podobnie — procop. de B. G. III c. 15. p. 498.
na Rusi. – Jeszcze dziś Linogrzy zwartek zowią
Peroudan, a na Rugii imano Peruna pod
nazwą Porewith. Helmold pisze Prowe
a w innych tegoż rękopismach Prone.
Albertus Stadensis ~~et~~ w Sławiańskiej kronice ~~pod~~ a
z Lindenbroga, obydwie nazwy przyjmuje.

Na Perkunie napisano: Perkune, Dewaite, — U Lasickiego stoi: Perkune, Dewaite
ne museis, una, man... co po staropruska — ne muski [illegible] manan dirwan:
znaczy: Perkunie, bożku, nie uderz we mnie. — meldun taw paten wiesan.
Jeszcze dziś na Litwie mówią Perkunas gra-
wia. Perkun grzmi. – (Dewaite od Dewus zmniej-
szone)

Po drugiej stronie bożka jest napis: Perkunist.
[illegible] od [illegible]) en Romiau (w Romo- — według Knorewskiego nie en być winno ale [illegible] bo en po litewsku nic nie znaczy.
wem!). –
Jest to zatem inna modlitwa od tej, którą zwykli
odmawiać starzy Pramaicy wedle podania
Łasickiego.

Na 7mej figurze czytamy Nemisa Rab. – Nemis
[illegible] jakiś bożek, który z greckiej Nemezis
[illegible] nic wspólnego.

Na 13tej fig. . czytamy Sieba (inaczej Siewa, i Raziwia) rodzaj znaczy pani, władczyni to co skandynawskie Freja. — W lettońskiem Sseewa a według wymawiania Pintainów Siwa tj: matka domu. (podobnie siwa (od siwizny, lub siewa (od siejby – zasiewu.)

Na 2giej figurze Skesil; figura okazuje laskę pokoju. – W ruskiem Izefl znaczy laskę herolda. Zatem to nowy bożek nie znany.

figura 33. mały jeleń zapewne oznacza leśnego boga. – Napis nosi Gudii czy Gudis (myślnie u Maschka Hudii). Porównanie z lettyckiem Jods znaczącym leśnego czyli polnego diabła, wniosek Thunmanna usprawiedliwia.

Z tych wyjaśnień mniema Thunmann, że mogą być one wyjaśnione — autentyczności bożków nie powątpiewa. —

Podobnie jak Thunmann wystąpił i Samuel Buchholz historyk. Nie podejrzywał autentyczności bożków. Rozpatrywał je ze stanowiska historyi.

Masch obudwom odpowiedział.

Rhetra und dessen Götzen. Bützow i Wismar 1773. w 4ce

Beiträgen zur Erläut. der Obotrit. Alterthümer, Schwerin 1774. w 4ce (Von den Gräbmalen der Wenden)

Po Maschu pisano w czasopiśmie: mniej ważnem: Von und für Mecklenburg Schwerin w 4ce 1789. Conjectur über d. Stelle des ehemaligen Pantheon zu Rhetra) 1791.

Te wyprawy nic nie wyjaśniły.

Vroch zbiór ten sprzedał bogatszemu [illegible] w Ratzeburgu, gdzie je zachowano w bibliotece.

A w 1794r. Jan Potocki zjechał do Meklemburgii przybył do nowej Brandeburgii celem zobaczenia gabinetu starożytności meklemburgskich, który gabinet, poprzedni współposiadacz dawniejszych w Ratzeburgu [illegible] zbiorów Gideon Sponholz na nowo założył.

Wiek potem wystąpił Jan Thunmann Prof. w Halli przeciwko Maschowi i pobija go ze stanowiska hypotez dziejowych i mitologicznych. — Nie wdaje się w rozbiór pytania czy zabytki te są prawdziwe.

Wykazuje on iż Masch z [illegible] wiadomości o religii dawnych Wendów i ich wyznawców [illegible] krytycznie — Frenzel, Stredowski, Arnkiel, Mascius, Arnold, Voss, Latomus, Frank, Nugent, stawają u niego w tymże rzędzie wiarygodności co Ditmar, Adam i Helmold.

Od jednego odwołuje się Masch do drugiego, o ile to potrzebne jemu aby poprzeć swojego hipotezę.

Wykazuje Thunmann iż mylnie Masch Obotrytom bałwanki przypisuje bo ci nie byli w żadnej styczności z Retryjczykami [illegible]

Obotryci [illegible] [illegible] Skoderani stali w jednej grupie [illegible] pod nazwą Wilców czyli Lutyców. — Nigdy nie [illegible] Obotryci, a nawet nie [illegible] czyli [illegible] Warnowianie, Kessinowie i Linodzy.

Bałwanki Retry zatem są Retryjczyków czyli Lutyców ale nigdy Obotrytów. — Lud ten siedlisko miał między Elbą a morzem północnem, Warnową i Odrą.

Zbija dalej mniemanie Mascha iż Greey i Rzymianie nie odlewali bożków w naturalnej postaci, i okazuje że odlewali kawałami a potem części ciała gwoździami nitowali. — lub też całe jednego bywały odlewu.

Wykazuje, iż wendyjskie zabytki dowodzą, iż te odlane zostały w piecach szmelcowniach — Był to zresztą naród wykształcony, bo nawet monety [illegible] przed Karolem W. mieli kopalnie, i od nich się nawet niemcy uczyli, czego dowodzą wyrazy górnicze niemieckie w który wiele jest mających pierwiastek słowiański mianowicie polsko-[illegible].

Unternehmungen [illegible] sehr [illegible] nordischen [illegible] vorr. [illegible]

Riaduri atque Tolenzi [illegible]

Sünding [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] blisko do końca XII w. Oni osiedlili się około [illegible] stulecia, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w kraju [illegible] ([illegible]) na granicy Tollenzyów – to dobrze zważyć [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] ostatni [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 955. [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]dolfa [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] według Helmolda ale [illegible] [illegible] [illegible] wspomnieniem o [illegible] dawnej świątyni Wendów zniszczonej, choć to mogło [illegible] [illegible] i do świątyni na Rugii.

Helmold [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] i Niklot walczyli przeciw [illegible] i Cirzipanom, z tąd jasno, że u tych zniszczono świątynię. —

[illegible] [illegible] i [illegible] zburzono w XII w. ale [illegible] tego [illegible] Saski Lotaryusz który ciągle po za Elbę czynił wycieczki i [illegible] [illegible] [illegible]. w r. 1121 spustoszył kraj Kessinów – [illegible] [illegible] 1128. [illegible] [illegible] oglądał w Pomeranii świątynię [illegible] [illegible], i [illegible] [illegible] później Lotaryusz [illegible]

Andreae Abb. de Vita S. Ottonis in Luder. Scr. Rer. bamb. T. I. c. II p. 497.

[illegible] Lutykowie, byli to [illegible] i Tollensowie

Na [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. –

Na bałwankach są napisy wendyjskie, atoli na Perkunie i Berstuku staropruskie, na [illegible] [illegible] greckie.

Masch odróżnia Peruna od [illegible]

Runy

Skandynawia

Kiedy w obszarach Słowiańszczyzny panował zamęt nie ustalonego porządku, a ludy zatraciły historyę swoję pochłoniętą przez stolecia niepiśmienności, Skandynawia odgrywała ważną rolę w Europie, Azyi i Ameryce.

Dzisiejsze poszukiwania Karola Chrystyana Rafna wywiodły na jaw mnóstwo dowodów zdolności i wysokiej kultury tych mężów północy Nordmannów jak się sami nazywali.

Już w r. 986. Eryk czerwony wygnany z Islandyi osiadł w Groenlandyi, wraz z synem i niejakim Herjulfem

syn tego Biarne owczas bawiący w Norwegii, w powrocie, szukając Ojca zamiast do Groenlandyi dotarł do okolic Ameryki nieznanych nikomu przedtem.

W r. 994. Biarn odwiedził Erica jarla Norwegii opowiedział mu o swem odkryciu. Wrócił do Groenlandyi. Owczas Leif syn Eryka czerwonego odkupił okręt od Biarnego i wraz z 35. ludźmi i niemcem Tyrkerem udał się w 1000. na odszukanie widzianego lądu, znalazł inny ląd na którym rosły winogrona, skąd nazwał go Vinlandem, inny ląd od mnogości drzewa nazwał Markland. — Były to okolice dzisiejszej Nowej Szkocyi, Brunswiku i Kanady, i Nantucket.

Brat Leiffa Thorwald Erickson udał się na nową wyprawę w latach 1002-1005 i zwiedził kraj Kialarnes, walczył z Eskimosami którzy owczas poniżej przebywali. Jestto okolica dzisiejszego Orleanu, stanów New Yorku, New Jersey, Delaware i Maryland. Massachusetts, okolica

W r. 1007. Thorfinn z nowo poślubioną żoną islandzką popłynął na dwu okrętach w towarzystwie duńczyków, norwegczyków, Szwedów Islandczyków i Szkotów.

Rafn: Antiquités américaines d'après les monuments historiques des Islandais et des anciens scandinaves. Copenhague 1845. w 4o. N. 5283. histor.

Rafn C.C. Antiquités de l'orient monuments runographiques. Copenhague 1856.

W r. 1011 bracia Helge i Finnboge islandczycy i wraz Freydisą córką naturalną Erica z Grönlandyi udali się do Winlandu
Szczegóły podróży, walki z krajowcami są opisane dokładnie — nawet astronomicznie, nie ulega więc wątpliwości, iż mieli odpowiedni stopień cywilizacyi do czynienia wycieczek.
Co więcej dzisiejsza Ameryka północna była jak się zdaje gęsto zamieszkała przez Irlandczyków i stanowiła miasto. Kraj zwany Wielką Irlandyą obejmujący dzisiejsze Karoline, Georgię, Florydę. Indyanie Sawanneńscy przechowali z onego czasu tradycyę, że we Florydzie niegdyś mieszkali biali ludzie używający narzędzi z żelaza. — Była ta kolonia kresami Irlandczyków przed r. 1000.
Podobnie w r. 1266. czynili odkrycia na północy Ameryki do Saint-Jacque, w okolicy Barrów w dzisiejszym kanale Wellingtona, znali więc te okolice które na nowo odkrywali Wilhelm Parry, John Ross, James Clark Ross i inni anglicy.
Księża islandzcy w r. 1285. wynaleźli dzisiejsze Newfoundland czyli nową ziemię, którą na nowo później w. 1495. wykrył Jan Cabot.
W r. 1347. wysłana ekspedycya do Merklandu z Grenlandyi. Tak więc Normanowie od 10–14. wieku mieli stałe stosunki z Ameryką północną zanim ją dla Europy odkrył Krzysztof Kolumb.
Zarówno ruchliwemi byli i w innym kierunku.
Kiedy dzisiaj napotykamy w stanach Massachusetts i w Rhode-Island wiele kamieni z napisami pochodzenia Normandzkiego, znajdujemy napisy runiczne w Syberyi tak jak i w Wenecyi.
Złota stopa Nordmana na dłuższy czas postała, tam pozostawiła w kamiennych kreskach ślady swojej cywilizacyi

Jest wynaleziony kamień runiczny powyżej zatoki Baffin na wyspie niedaleko Lancaster.

3. kamienie znalezione w Grönlandyi, z tych 2 jako runy skandynawskie, a 3ci Tanińskie.

Wiadomo z Nestora że r. 862. weszli na wschód pod nazwą Waregów, i założyli potężne państwo. — Nazwiska osób które nam w Nestorze historya dochowała są czysto normandzkie, lub duńskie, takie do odszukania w Sagach i napisach runicznych. — Rurik, Sineus i Truwor są to nordmanowie Roerik, Sune i Torward.

Oleg który r. 907 i 911 wysyła posłów do Carogrodu, z rodu ruskiego, — lecz nazwy tych posłów Karl, Fialaf, Rolf itd. są normandzkie.

Igor r. 944. wysyła posłów nad Dunaj by zawarli traktat z carami greckiemi; poselstwo wysłane z 50. złożone wymienione jest imiennie, wszystkie nazwiska z wyjątkiem kilku są skandynawskie jak Iwar, Wigstaf, Oleif, Grim itp.

Car bizantyński Konstanty porfirogeneta, piszący r. 948-95. dzieło o administracyi państwa wspomina nazwy siedmiu progów Dniepru, które zwykle zwano do Byzancyum z Rusi; progów te nazwy są czysto duńskie lub islandzkie i znaczenie ich tym językiem da się wytłumaczyć np Strubone = Strambana, leanti = Loandi, alifar = aefari itp.

greccy pisarze odróżniają wyraźnie: rusinów tj. normanów i sławian.

Luitprand biskup Kremoński który r. 946-968. zwiedzał Konstantynopol w poselstwie, stwierdza wyraźnie, że ludy, którym Grecy dają nazwę Ros lub Rusoi, były to też same, które pisarze frankońscy (francs) oznaczali nazwą Normanów. tj. Szwedzi, Norwegczycy, Duńczycy a po części Anglicy.

Ci w znanych gromadach zapuszczali się w głąb Rusi a nawet docierali do Miklegard czyli Konstantynopola, gdzie wstępowali w służbę cesarzy greckich pod nazwą Wereggów Waraggoi) Waregów — i stawali garnizonami po miastach greckich. —

Czyny wojenne tych drobnowładnych wychodźców bywały głośne. Igor zwany Inger przez Liutpranda, a Iggor przez Byzantynów w r. 941. przedsięwziął niepomyślną wyprawę na zawojowanie Carogrodu, wyprawa z tysiąca statków nie udała się. Ówczas powołał Waręgów z zamorza.
Car Roman by uniknąć krwi rozlewu wysłał nad Dunaj posły, którzy r. 944 uwarli pokój. następnie Igor napadnięty przez Drewlan poległ z wielką liczbą wojowników.
Ta legenda Igora, sprawdza się szczególniej wczesne przez świadectwa wielu pomników runicznych znajdywanych w Szwecyi, z których i na pomnikach wymieniany bywa Igwar widocznie przetworzony z Igora.
12. napisów na pomnikach Uplandu i Södermanlandu, ryte są ku pamięci wojowników którzy brali udział w wyprawie W. Ks. Igwara czyli Igora, a niektórzy jako przewodnicy statków. –
Historya dawna Normanów wspomina o częstych wycieczkach na wschód, do Permy, i na Wschód.
Olaw syn Trygwego sławnego króla Norwegów przepędził młodość w Gardarike czyli na Rusi
Eymund syn Ringa z rodu królewskiego w r. 1015 był na Rusi i brał udział w wojnach Bolesława, ~~Świętosławа~~ Burzy i Wszesławа.
Olaf Św. syn Haralda w ścisłych pozostawał stosunkach z dworem na Rusi, a syn jego Magnus Dobry później król Danii i Norwegii przeżył lat kilka za swej młodości na dworze w Holmgard czyli Nowogrodzie.
Harald srogi i Rögnwald hrabia wysp Orkadów byli pierwej hetmanami wojsk W. Ksia a później komendantami Waręgów Konstantynopola.
Björn ... słynął się bohaterstwem r. 1009. w służbie Włodzimierza W. Ks.

Kraszewski się nie korzystał z Leverowa ani wie co śledztwo urzędowe wykryło

Runy słowiańskie

Historya ich sięga r. 1687–97. kiedy w Meklenburgii we
wsi Prilwic w pobliżu jeziora Dolen na miejscu dawnej Rhetry
wykopano posążki opisane r. 1771 przez Mascha.
Zbiór Mascha obejmował 66. bałwanków naczyń i sprzętów
a w 20. lat potem znaleziono nowy poczet 118. posążków i naczyń
i sprzętów które Potocki (Voyage 1795) opisał. W tychże okolicach
w lat 30. znaleziono kilkanaście kamieni opisanych przez
Hagenowa (Loitz 1826.)
Leverow rozpoznając r. 1835 zachwiał wiarygodność tych posążków.
Drugi zabytek hełmy styryjskie znalezione r. 1812. które bez
znaczenia odczytał po słowiańsku, okazały się etruskiemi, powagą
w tym względzie jest Momsen.

[illegible]

itansi repipilivcha situitu kipuirechiRs.avep

jestto napis etruski wyryty na około brzegu bronzowego naczynia małego
w Botzen. kształty pisma tego uznał Momsen za podo-
bne do kształtów pisma na hełmach styryjskich —

Napis runiczny na bałwankach Czarnoboga w Bambergu
podany przez Kollara 4RN ΓD mający znaczyć
Czarni Bu(g) okazał się imaginacyjny, nie istniejący
jak to sprawdził Cybulski. a przed nim (Hanusz)

Inne runiczne pomniki są.
1) Czasza złota znaleziona r. 1799. w Szent-Miklosz
w Siedmiogrodzie jest w cesar. gab. starożytn. w Wiedniu.
Kantarzy, Kollar i Momsen uznał je za słowiańskie
napis na czaszy Wład Żupan.
2) pomniki runiczne przywiedzione przez T. Narbutta
Dzieje nar. lit. 1835 T. I. jakoto chorągwie, puklerze,
pieczątki, monety (tym Lelewel przeczy) np. pieniążek
Mendoga podrzucony runami pisany (N. 10 tab. III)

[illegible] Cybulski mniema że pogaństwo pruskie, zmiedź
litewska do 14. w. swoje własne pisma używać [illegible]
potrzebowało zaś pomocno runiczne, staro-niemieckie zaś cerkiewne
i Teutońsko-gockie.

3) Napisy runiczne na kamieniach Mikorzyńskich znalezione w jesieni 1855 r. (i w lecie 1856 r.), a opisane w Gaz. W. Ks. Pozn. 1856 N. 158. 161. u Lelewela Cześć bałwochwalcza Pozn. 1857 s. 77-81. – Bratelli A. w Czasie 1858 N. 242-3.

Pierwszy o nich pisał Piotr Droszewski syn owczesnego dziedzica Mikorzyna w Gaz. W. K. Pozn. 1856 N. 158. następnie Jos. Przyborowski tamże N. 161.

Na kamieniu z figurą odczytał Przyborowski

Prowe sbir. Kbel.

na koniku: Zbir, woin bogdan s Czarnoi.

wedł. Lelewela: Zebranie wojenne Boże daj siłę na wojnę

Charaktery runiczne na kamieniach mikorzyńskich są nate odpisy runic piśmienne, takie same jakie się znajdują u Maschа, Potockiego i Hagenowa..., ~~Sztuka~~ na dowodzi podobieństwa z potworzeniami rzemieśl.

Prof. Jan Eras. Wocel przy Uniw. Praskim w r. 1858 odczytał napis: Serir Bog. Odin, Woin Lutnoi.

Cybulski zaś czyta:

Snir Kmet Prowe. Bohdan
przedniemi kmieci ku innemu prowego.
Snir woin s. c. na woi.

Prowe jest tu [illegible] do Prowe jest [illegible]

przedniemi
spomniane wojów. Idzie łakoi na wojnę (pod wodzą) Bohdana.

3) Chrzcielnica i odrzwia kościelne w Toruniu mają nie odczytane napisy, brane za runiczno-glagolico-greckie pismo przez Kuc. czeskiego.

4) Kołaciński Ind. [illegible] najdawn. pomn. na. poł. 1843. Listy o starożytn. słowiańskich. – Schaffdenkmale 1850. znajdują napisy słowiańskie we Włoszech i Sardynii, i [illegible] niedorzeczności.

5) Napis na kamieniu wykopanym w Lublinie 1847 i na [illegible] Dennen w Lublinie N. 10. nie są odczytane i [illegible] kamienne.

Odwiedziłem ich na ostatni dzień [illegible] nie nam nie do kamieni [illegible]

Runy składają się z lasek.

sztaby I prostej. dużej, i I małej prostej i dwóch ukośnych \ / lasek znamion.

mianowicie z I prostej sztabki – i ukośnego znaku znamiono-wego.

formują się u sztaby dowrzepione pochyłe znamię: od

a) góry: z góry na dół: ᛏ ↑ t ᛚ l

b) w środku: ᚾ ᚾ a ᛅ ᚾ n

zdwojone znamię w środku ǂ ǂ o.

c) ku górze wygięte

ᚴ k ᛘ Ψ m

e) wygięte ku dołowi na sam dół

ᚱ ᚱ r. ᚢ ᚢ u w.

B b ᚹ ᛣ ör.

f z dwóch znamion \/ ukośnych powstało:

ᛉ potem ᚼ h

g) z prostej linijki znamionowej I powstało

a) od góry ᛋ s

b, w środku ᚦ th

c) od góry podwojone ᚠ f

Znamię wspomniane, z upływem czasu zostało wygięte.

Dla lepszego effektu tam gdzie nie mogło być dwójznaczności, przeciągnięto znamię wspomniane na drugą stronę laski:

jakoto ᚾ na ǂ

ᛉ na ᚷ

ᛅ na ᚾ

↑ na ᚼ

lub dla mowwagi dziwano kreskę po drugiej stronie zamiast ᛏ pisano ↑

że tak stopniowano formowano runy, okazuje się z runów helsingskich i z innych pomników.

Warianty według Liliengrena.

Porównanie runów z pismem gockiem

z których runy wywodzi Humphrey z greckiego pisma.

Warianty		runy	gockie		Runy gocko-duńskie
ᛅ	a	ᚨ	𐌰		ᛅ
	b.	B	𐌱		ᛒ
	c				ᛦ (małe)
	g.	ᛉ ᚴ	Γ		ᚴ
	d.	ᚹ	𐌳		ᛑ
	e.	Φ	Є		ᛂ
ᚠ	f.	⁊·Є	F		ᚠ
	ÿ				ᛁ
	i	)	/		
ᚴ	K.	✱	K		ᚴ
	l.	ᛚ	λ		ᛚ
ᛘ	m.	ᛘ	M		ᛘ
	n	ᛚ ᚾ	N		ᚿ
ᚭ ᚯ	o.	ᚬ ᚯ	Пu Ϫa		ᚭ
	p.	ᚠ(F	П		ᛔ B
ᚱ ᚱ	r	R	R		ᚱ
	s.	ᛋ	S		ᛋ
	s.				ᛂ
	t	ᛏ	T		ᛏ
ᚢ ᚢ	u. v.		Ч		ᚢ
ᛘ ᛡ	h.		h		ᚼ
	q. qu.		U q ϙ		ᚴ ᚢ (?) czy też ᚦ?
ᚦ	th				
	x				ᚴ ᛋ
	y				ᚢ
	z				ᛦ (małe)
	ae				ᛅ ᛆ
	oe				ᚯ
	oey				ᛦ

Powody dla których uznaję kamienie Mikorzyńskie za podrobione:

1. Co do rysunku.—

a) na jednym jest konik naśladowany z Swiatowida znalezionego w Zbruczu, z różnicą wariacyi w rysunku. Na Swiatowidzie bowiem odznaczenie nóg występuje płasko w jednej linii, co okazuje brak wiedzy o rysunku, gdy na kamieniu Mikorzyńskim tylna noga jest rysunkowo odznaczona w sposób jak dzisiaj wymaga tego sztuka rysunkowa. Ten więc który konika rysował, rysował go według przepisów sztuki, naśladując atoli niezgrabność ręki.

b) co do rysunku na drugim kamieniu, jest wyobrażony prowe.— Prowego nie mają zbior Mascha — ale okazuje się on dopiero w zbiorze Gideona Sponholza opisanym przez Potockiego a kopiowanym przez Lelewela. Zeznania trzech świadków protokolarne udowodniły, że zbiór Sponholza jest ~~przez~~ fałszywy, bo ~~ge~~ Sponholz bożków fabrykował z pomocnikami i niemi handlował, nie wyjmując Prowego. — Na kamieniu zaś wyobrażony jest Prowe według falsyfikatu Sponholca z nader małą odmianą.

2. Co do materyału.

kamień na którym wyryte są runy, nie był zakopany, ale był używany przez ludność a przynajmniej leżał na powierzchni ziemi. Mimo tego rysunek jest równy, nie naruszony, zagłębienia czyste i białe tak jakby wczoraj były robione.

po odrysowaniu ich obmyty się

Przy odczytywaniu rysów okazało się że były napsz
szczone klejem i czarną farbą dla ozdoby starości.
Gdyby rysunek liczył tysiące lat egzystencji
byłyby uszkodzenia zarówno na ostrości zatarte
i czarne jak sama powierzchnia. Działanie
czasu wywarłoby skutki nawet wcześniej na
nadwerężenie liter pojedynczych które atoli
tak są świeże, że nawet jedna litera
zachodząca na kant kamienia, nie jest nad-
werężoną. Skandynawowie mają pomniki
ryte w granicie, ale z tak odległej epoki
nie są odczytalne właśnie dla owej
starości i rozkładu pojedynczych liter.

3) Co do języka
Na kamieniu wyryto napis Prowe. Dziś krytyka
udowodniła iż wyraz ten jest mylny.
Pochodził stąd iż ci którzy c. k. pierwsi
drukowali z rękopisu czytali
n za w, co się często przepisywaczom zdarzało.
W. Stało wszędzie w rękopismach prone.
co później poprawiono. — Prone atoli
jest wyraz wprowadzony przez Niemców
Kronikarzy zamiast perun. Zatem gdyby
kamień był autentyczny, winnoby na
nim stać napis perun. O Prowem
najnowsze studya warto czytać w dziele
Hilferdynga o baltyckich słowianach, bo
są poważające. Prócz tego filologicznie udo-
wodnić zdoła Stanisław Mikucki
Kustosz Bibl. Głównej Warszawskiej jeden

z najbieglejszych mówców starosławiańskich języków, prawdziwy słownik wszystkich języków.

Dla utwierdzenia (lub obalenia) tej opinii mojej, zdaje się należałoby jeszcze przystąpić do

1) Protokolarnego zbadania miejscowości i zasięgnięcia wiadomości o osobach które były przy wynalezieniu kamieni, o ich osobistych kwalifikacyach w sposób jak Lewerow wywołał protokoły biograficzne co do Sprutkołów. Takie drobiazgowe się porady w obliczu nauki, i badywanie celem konstatowania faktu wielkiej dla nauki doniosłości, nikomu ubliżać nie może. To, co w tym kierunku zrobił Ant. Białecki jest pracą dyletanta bez żadnej wagi dla nas.

2) Rostrzygnięć na drodze filologii czyli i do jakiego języka mogłyby odnieść się natrasłowe na kamieniach zdania, czy mają podstawę filologiczną. Samo zgadywanie co pojedynczy ~~tego~~ wyraz znaczy, będzie pustą grą w ciemno i owe czytania Swir Sbir bałbes woin i tp. nie doprowadzą do niczego.

25/2 1869 Lebiedkin

1)

Runy sławiańskie

Kiedy o runach skandynawskich mówiłem, zwracałem uwagę na to, jak formowały się runy według stałych prawideł, że składowych części jednej sztabki i trzech kres u-kośnych, jak runy te szły po świecie z Normanami w X i XI. w. dzierając na Ruś i nad Bałtyk — jak w ojczyźnie runów, też znane są dopiero z epoki chrystyjani-zmu. — Pogańskie runy wytępił zapewne klimat naprzemian lodowy i ognisty, słotny i wichrowy. Kamień narażony od lat tysiąca na wpływy nieustannego przeo-brażania się północnego klimatu, pękał i rozpadał się, tak, że we cztery wieki po wytępieniu pogaństwa w Danii, przepadły kamienie z pogańskiemi runami.

— Pomnąc na to, i dowiadując się zarazem, że gdzieś tam czy na Rusi, czy w Polsce czy u Połabów, wyłonia się kamień z pogańsko-sławiańskiemi runami, winniśmy wieść tę wtórzyć ostrożnie, a wtórząc, sprawdzać, czy to nie jest jaki Normandzki najeźdźca, czy to jest istotnie trójkresowy run, czyli to run o słowiańskiej treści, i czy tysiącolecie z przedpogań-skiej ery, wyryło jakie bruzdy na jego gładkiem obliczu.

Jeżeli tych warunków niedostaje, przyjmijmy wieść z niedowierzaniem, — a przez to uniknąmy zawodu i rozczarowania. Nie uwodzimy się próżną dumą narodową, dla niej wyświetlając w drugich to, co jest fałszem — i dla niej potępiając prawdę naukową, dla tego że ta prawda, nie (niewątpliwie że) dogadza próżności narodowej.

Czy w ogóle mogą istnieć runy sławiańskie? Mogą. Czy to runy na drzewie z przed normandzkiego najazdu, czy na kamieniu ponormandzkie, mniejsza o to — dość, że ich data sięgałaby lat tysiąca, lat przedchrześciaństwa. — Pisali runami Sławianie zarówno jak Geci, Scytowie, Hunnowie. Wskazówki tego zebrał, Michał Olszewski w rozprawie: Oświata Sławian pogańskich. —

— Świadectwa jednak takie, iż Igor spisywał umowy z Cesarzami Grecyi, opowia-danie Abul Feradż Mohameda Izak El Nedim iż w X w. u Cara Rusi, widziano pismo rznięte na drzewie, o tyle wątpliwe są, o ile wiemy, że Grecy i Arabowie, rusinami zwali normanów, a rusinów sławianami. Przytoczony zaś przez pisarza arabskiego wzór pisma nie jest podobny do runów, i daremnie w pierwszych za-rysach jego upatrują Kucharski i Kraszewski litery A. B. — Temu nawet Tałwoaierny Tad. Wolański niedowierza.

— Opowiada arab Ibn Foszlan (Dzienn. Warsz. 1826. N. 14.) iż widział w podróżach swoich nad Wołgą, jak rusini stawiali dla nieboszczyków słupy drewniane, z ich nazwiska. Dytmar niemiec opisuje z cudzych opowieści świątynię Radegasta w Radgoszczy, mówiąc, iż na bożkach wyryte były ich nazwy. — Mnich Chrabr o sławianach z XI w. iż, nie znali ksiąg, lecz pisali kresami i karbami, zapewne na drzewie, bo owczas drzewo i kora zastę-powały papier tam, gdzie (niska) cywilizacya nie wypotrzebowała potrzeby papieru. —

— Po badaniach Chodakowskiego Potockiego Jana rzucono się do poszukiwań poz-ostałości sławiańskich, rozkopywano kurhany, rozczytywano napisy, wszędzie upa-trując runów, łudząc się długi czas niemi, aż pókiś krytyka nie rozwiała jednego po drugiem złudzenia.

Surowiecki. Szaniawski. Lelewel. Kollar. Kucharski Łepkowski Kraszewski i Cy-bulski, że innych pomine, zastanawiali się kolejno nad runami, i kolejno zaś rzecz patryotyzmu wbrew przekonaniu powodził istnienia zabytków runicznych, lecz i odrzucanych zabytków, mogło być nie okazały. — Nie było ich pięciu tysięcy jak w Szwecyi, ni nawet setka jak w Norwegii, widno, że Słowiańszczyzna nie wielu miała piśmiennych.

Zaledwie kilka zabytków dochowało się, które łudziły pozorami pisma sławiań-skiego. Były to: 1) Napisy na chełmach styryjskich. 2) Na kwadrach Bamberg-skich 3) Kamień przy Bullau 4) Brakteat 5) Chrzcielnica w Toruniu 6) Urna w Gdańsku 7) Bożkowie z Nowego Strzelna 8) Kamienie mikorzyńskie.

1) Co do Chełmów Styryjskich

W r. 1812. wykopano 12. chełmów bronzowych niewątpliwie etruskich. Przeleżały one lat tysiące pod konarami lasu w Petau. Dwa, okryte były napisami, które Kucharski czytał po polsku: Mularzu! tu leży Jaromył zięcy pan Daku. Ejaryffas go zabił.

Kucharski nie zastanowiwszy się iż (jedna) legenda o zabójstwie, nie pisałaby się na chełmach

i to dość

Kwit

Na Złotych Reńskich trzydzieści pięć które
podpisany wypożyczył od Wgo Bibliotekarza
Estreichera i zwrócić je przed Końcem roku
przyrzeka

Kraków 26 Lipca 1871

Adam Piwowarski

na, jednym ciągiem,)
i to dwóch, tak dalece zawierzył swemu mniemanemu
~~Kucharski~~ ~~tak~~ ~~był~~ ~~rozczulony~~ (odkryciu), że z niego niebawem
wniósł, iż Ilmianie (Dunirzhów) nawykli) pisać runami.

Kollar uznaje ~~ma~~ pismo to za etruskie, ale on Etrusków uważa za
Słowian i czyta na jednym: Siraku turpi Jarmeisva iphauna phints-u.
(Siraku! trupy Jarmeida zupana pinthau)
w przybicy Popiół Jaromysła zupana Sinezu.—

Tad. ~~Wolański~~ czyta: Si Daku (oto daku Jaromysł spoczywa tu sprawi w pokoju)

Niemiec pisząc o tych hełmach r. 1826. uznał
je za greckie napisy, a napis miał ~~czytał~~ (wyczytać tj.) Siraku.

Harispas Titi filius.

Kraszewski jeszcze r. 1860. nie wie ~~co o tem sądzić~~. jak nie te rozstrzygnąć
mniema że to są litery etruskie, że jednak
jest znak trójkątny mowy literę D. widocznej (na polbroitskich bogach, zaś
~~gdy~~ i znak 777. równy jest literze D. według
Kucharskiego we wzorze pisma ruskiego ~~przez~~ podanym
przez Jhn Nedima.

Momsen w r. 1859. odczytał napis na urnie czy wazonie
znalezionym w ziemi nie opodal Botzen.
Oświadczył on, iż pismo to, jest staro-
italskie północno-etruskie, że odczytać się
da, ale sensu dorozumieć się nie można
tak podobnie, jak w napisach na hełmach
styryjskich, które jego zdaniem również do
tego pisma należą.—

~~i t a n si re pi pi li u ch a s i t ui tu ki pu i re ch i n s a v e p~~

Jakkolwiek znaczenie napisu etruskiego nie
da się ~~rozpoznać~~ rozjaśnić, dla tego ~~samego~~ że zgoła ten na pomniku jeszcze nie
dostatecznie jest rozpoznany ~~zbadany po części~~, nie możemy znakom etrus-
kim, przyznawać natury run słowiańskich.
Bawiły się atoli temi runami dowcipy uczonych, przez pół wieku,
silące się na erudycję, ~~przez tak kilkadziesiąt~~ byleby utrzymać słowiańskość nie
słowiańskiego zabytku.

2) Fatwanki w Bambergu

Szafaryk: Czasop. Czesk. Museum 1837. Zeszyt I str. 37 i 53.

Gorące zachwianie erudycji dotknęło Jana Kollara niefortunnego archeologa. Trzeba to dola tych, który siła ... obawia się ... w r. 1835. ... na pozagu, z poezyi ... on w r. 1835 na lwie

nie archeologia, promieniał urokiem poezyi.

Dostrzegł przy progu Katedry na górze S. Michała w Bambergu napis na posągu runiczny ... Naśladujący zaniarza ... poetycznego, wniósł, że lwy te ... Otto biskup bamberski, umiejący po polsku, który nawracał pogan i uwiózł posąg. Trzygława ... lwy te zabrał Pomorzanom ...

Napis runiczny krótki z wyrzadłami ... czytał: Czarni Bog. Za drugiem obejrzeniem, Kollar i ujrzał ... Jednego kopię postał Szafarykowi ...

iż pojawił się napis i na drugim lwie.

Szafaryk dostrzegł w napisie wyrazy: Czarni bog, odpowiedzialność za odczytanie zrzucając na Kollara, na którym też polegał uczenie wywodził swój sposób czytania.

Owrac odczytał ... dwa wyrazy

Na Kollarze

Z taką powagą odrzuciła i na nowych wnorych. Slewel ani wątpił o autentyczności; czarnego Boga ... zatrzymał, że ... bożkach przylickich ... napis ...

Slewel bezże baltwochwal. 1847. ... s. 22

Wr. 1852 Cybulski odbył podróż do Bamberga. Nie znalazł na potwornej robocie ... i ani śladu ... Były tylko ... i to na jednym tylko ... nie mające związku, i to na jednym tylko. Zwiedzał je także Hebel Ant. i Karol Rogawski i również nie znaleźli śladów napisu. Na niewidzialne czytał je Wolański (Sechster Bericht 1843) odczytał wyraz Walhalla i Tuni Johannes. Dopiero Komorowski (Athenaeum 1844 I 210-11) zwiedzając Bamberg, dowiedział się, że była to zabawka przez żyjących w Bambergu, Stengela forstmeistra i Michała Sippela Kommissarza. Cybulskiemu nie było wiadomem ... że znaki ... sporo ... te odkrywał, - być może iż znaki ... Kraszewski.

Cybulski: w Czasie 1852, nr. 211

Dritter Bericht über das Bestehen und Wirken des histor. Vereins zu Bamberg 1848.

dostrzegł tylko

Fatszerzami zatem sławiańskich runów byli drwiący niemcy, a nasi uczeni czytali je według runów przylickich, które jak obaczym, również są fabrykatem.

3/ ~~Kamień~~ omniowy

Z niskiej górze przy Bullau w W. X. Hessen na dawnych kresach słowian znaleziono kilka kamieni okrytych napisami Jest ich 7. największy 27 stóp długości. Napis niżej runiczny podaje Wolański w przeczysie, ~~i~~ ~~odczytuje~~ uważa za słowiańskie, ~~oto~~ i ~~ow nie rozstrzyga na wiązę~~ odczytuje takowe. Prócz niego nikt tych kamieni nie czytał u nas. —

4) Brakteat

W r. 1792. we wsi Podmokle w Czechach w obwodzie Bürglitz znaleziono brakteaty z napisami na jednym napis trzyliterowy ~~przewodka i Ukią~~

ᚨᛉᛏ

który Kraszewski uważa za runy ~~i to tej~~ Widzę w tem runy ~~może~~ szwedzkie, ~~[illegible]~~ z napisem : Ukü. ~~Może być raczej fenickie lub inne.~~

5) Chrzcielnica

Lepk. Bibl. Warsz. 1850. ~~[illegible]~~ 113. T. III s. 268
Dr Ney w przyj. ludu 1844 ~~T.~~ vol 10 N. 44
Kucharski w Bibl. Warsz. 1850. T. 2 ~~str 268~~ 113

W r. 1850. Kucharski And. czytał napis na chrzcielnicy kościoła S. Jana w Toruniu. [illegible] w części za runy, a w części za greko-glagolickie (XI wieku.) ~~i odwrot~~ że ~~[illegible]~~ ~~wieku~~. — Lepkowski rozpoznał w nim owe księgi z Tainą. ~~[illegible] na uwagę [illegible]~~ tego zdaniem Kraszewskiego podobne są do umieszczonego napisu na Chorągwi staropruskiej ~~za~~ ~~Strażą według Lepkowskiego wyglądają na Księgi mieszane~~ i Taina. ~~Kucharski [illegible] [illegible] ten do XI w. czyta~~ Kucharski czytał napis ten bez zająknienia: ~~ja~~ to, z dyaboły w lewo Jesus Gospod chrześ... zlewać ciebie wodą, tu i żywot. woda ta zdrowy podyje ludowi. Dr Ney zaś dowodzi (r. 1844) że kościół ten w początkach XIII w. zbudowano. — Podobne głoski są na ódrzwiach głównej bramy kościelnej w wieży kościoła św. Jakuba w Toruniu, ~~[illegible]~~ wieża i kościół zbudowano r. 1397. zatem ~~zaś~~ zabytek cały do XIV w. zaliczyć można. Kucharskiego rzeczy przeczytać jest nie wierny, dla tego, nic z niego wnioskować się nie da. Tyle tylko pewna, że głoski te nie są runami.

6) W Gronidku znaleziono urnę z runami, którą r. 1723. opisał Bayer. Runy nie podobne do żadnego z pism znanych.

~~w Lublinie~~

W Lublinie

Na jednym z domów (dojrzał Teof. Żebrowski znaki nie mogące być ... czytanemi.

1525 r.

5. 2. 5

1 7 5 ... S ... M.

w których widać tylko litery S. M. jak gdyby cyfry początkowe, i nadto niewiele znaków nie z runami nie mających wspólnego.

Obotrychi ...

W izbie biblioteki wielkoksiążęcej w Neu-Strelitz pomiędzy wielu starożytnościami znalezionemi na meklemburskiej ziemi, ... się mniejsze i większe bożyszcza z bronzu ..., podobnież tablice, ..., i narzędzia, ... [illegible] ... Znajdują się ... [illegible] ... runicznemi, ... [illegible] ... i zwierząt. — Czytające te runy napotkamy [illegible], o sławiańskich bóstwach.

Nic podobnego w całych Niemczech nie dochowało się. Bliższe obejrzenie bóstw uważyć ... robota jest dwojaka jakby z dwu przyo... a nawet na jednymże bóstwach ... potwierdzenie roboty wytwornej z najprostszą. [illegible] bożkowie mniejsze uważają uderzającą różnicę w formach i technice. ... że ... się jakby ... [illegible]

... [illegible] ...

... kiedy pojawiły się te pomniki, dowiadujemy się z opowiadania Superintendenta i nadwornego kaznodziei A. G. Mascha ... r. 17... —

Die Gottesdienstl. Alterthümer der Obotriten aus dem Tempel zu Rhetra am Tollenzer-See Berlin 1771 wraz z miedziorytami bóstw i narzędzi. 56.

7) Runy Prylickie Lutyków, czyli Wilków, równie mylnie Obotryckiemi.

Między Nową Brandeburgią a Nowem Strzelnem leży wieś Prylica (Prillwitz), głośna w świecie archeologów. Tam bowiem ujrzały świat boży bronzowe bożyszcza z mnogiemi napisami, widocznie runicznemi. Narodziny ich pokryte mgłą niepewności. (znaleść je miał) jak niesie bajeczna historya, w r. 1687 czy przed 1697. Samuel Fryd. Sponholz kaznodzieja, wówczas, gdy drzewo w swoim ogrodzie zasadzał, lub też znalazł je właściciel (niejaki) wsi Gamm i podarował Sponholzowi (jak r. 1768. twierdzą Hempel, i Genzmer)

Meklemburska ziemia dostarczyła skarbu, na jakie, całe niemal, nie zdobyły się dotąd. Bożyszcza, tablice, wypukłorzeźby i narzędzia, są upstrzone napisami. Słowianin i Litwin składając runy te w wyrazy, wymawiają niby prastare dźwięki ojczyste.

Szczególna rzecz, że w tak licznym zbiorze, widno dwojaką robotę – co większa, jedno i to samo bóstwo nosi znamiona wytwornego i partackiego wyrobu. Bronzy mniejsze, wyróżniają się co do techniki i zakroju, widocznie w innem stoleciu i inną ręką wyrzezane lub odlane. — Czemu to przypisać?.

Codejrzana Historya bożków tych, odpowie na to,.

Bronzy (miały to skrywały się w ziemi) (przez [illegible] sześć set) w dwu naczyniach metalowych, wpuszczonych jedno w drugie. Więc ani wilgoć, ani ziemia nie dochodziły do wnętrza. Obok tego, spoczywało do dwóch cetnarów narzędzi żelaznych, snadź nie zjadła ich rdza pół tysiącu półwiekowemi pożeraniem, bo narzędzia te zużytkowano.

Opowieść, za której prawdziwość trudno zaręczyć, niesie dalej, że po zgonie Sponholza r. 1697. wdowa od sprzedała starożytności (swemu krewnemu) (złotnikowi Paelkemu w Nowym Brandeburgu?. Czemu złotnikowi, skoro w nich kruszec był pomieszany (złoto, srebro, miedź, mosiądz, a nawet ołów), + i skoro ich zużytkować nie miał i nie mógł, nie wyjaśnia tradycya.

Pedelke zużył żelaziwo, kotły podarować miał na odlanie dzwonu w Brandeburgu, a jedno czy kilka bóstw podobno stopił, doszukując się domieszki srebra lub złota.

~~Nie użytkował zaś dziesięciu złotych rogów z najlepszego złota ulanych, tylko je tylko schował.~~

Wnuk kaznodziei, złotnik Sponholz w Nowym Brandeburgu, był siostrzeńcem Paelkego, więc po nim odziedziczył bożyszcza.

Złotnik Sponholz miał trzech synów. Najstarszy Jakób Ernest po zgonie ojca 1759. odziedziczył warsztat, małe miał wykształcenie i zmarł starym kawalerem. Jonatan

(+) Bywa że głowa i korpus są z szlachetnego metalu, gdy nogi są z ołowiu. Lepianka bóstw w taki sposób przemawia tylko za ich nieautentycznością, bo autentyczne miałyby jednakowy w całej figurze aliaż, jako tauwiejszy do odlewu jednorazowego.

Beniamin ~~nie znany w historyi~~ [insertion: szósty uczeń odciągnął się od braci] A najmłodszy Gideon Nataniel. — ~~Ostatni ten Izraelita~~, nie oddawał się ~~przemysłowi~~ [insertion: widocznemu przemysłowi], ~~zbijał bruku, ale przemówiła w nim żyłka antykwaryusza~~ [insertion: pozornie zbijał bruku, a zresztą samej obrał sobie przepisy archeologa].

Ówcześnie rozbudziła się w całych Niemczech ciekawość badania pomników przeszłości. | Zbierano muzea i opisywano je. Pojawili się erudyci jak np bliżej nas obchodzący Teof. S. Bayer Królewieczanin który r. 1723. opisał Urnę z runami znalezioną w Gdańsku. Mann opisał r. 1711 urny, numizmata i kamienne toporki znajdywane na Szląsku, Grosser r. 1714. w Łużyckich starożytnościach r. 1714. wymyślił portret bożków sławiańskich Prona, Peruna (Porewitha) na Rugii i innych. Dr Clüver opisie z tego Meklenburgu i Westphal w Monumenta inedita, opowiadali o runach, opisywali je jako i inne starożytności (+) zgoła, interessowano się urnami, runami i bożkami, zbierano je i płacono (sowicie za nie). Szedł handel a za handlem poszła fabrykacya ~~bożków~~ fałszywych starożytności. |

| Skandynawowie wydali pierwszy też pomnikowe przepisy runów, które ubiegły Niemcy.

(W tej to epoce żył ~~bezczynny~~ ~~...~~ na łasce (brata swego ojca niestety) i przy matce swej wdowie z domu Paelkowej (+ 1783) Gideon Nataniel Sponholz.

Gideona ~~...~~ bezczynność była pozorna. Zbierał on ryciny, minerały, szkielety, ptaki, zwierzęta, skamieniałości, broń metalową i urny.

| Jakoż już r. 1751. szły głuche wieści o fabrykacyi Bożków i starożytności w Neu Strelitz, szły i ostrzegające pisma o nich. (Schütze Gottfr. Schutzschrift für die alten Teutschen 1751. w 4ce str. 4.)

Zbiór jego nabierał rozgłosu. Gideon zaciągnął brata swego i czeladź złotniczą do wygrzebywania urn i zabytków znajdywanych na ziemi niegdyś sławiańskiej. — Związał się z nim również zapalony archeolog Baron Hackl, w Nowym Brandeburgu, wielki „łowczy urn” (jak sam przezywał) Gideon, ~~...~~ zawdzięczając pomoc ~~...~~ towarzyszowi, tożył na nakład dzieła tegoż: Geschichte von Neu Brandeburg 1783.

[Z którym ~~z Gideonem~~ wiele urn ~~...~~ i inne klejnoty (skarby) wykopał.]

Książę Adolf Fryderyk IV zwiedził ~~...~~ zbiory Gideona i udzielił mu pozwolenie, na dokonywanie poszukiwań w głębi ziemi.

W owym to dopiero czasie, rozchodzi się wieść o owych jedynych na całe Niemcy pogańskich bożkach z runicznemi głoski. Mimo żywego interesowania się archeologią w Niemczech ~~...~~ od XVII. w., zbiory te jakoś zdołały niby przez 80. lat utaić się (nie znane nikomu) w ręku trzech pokoleń

(+) Z owej epoki znamy prace: Mich. Frenzel: De idolis Slavorum Wittenb. 1709 Abr. Frenzel de Diis Sorabarum w Gottfr. Hoffmanie: Scriptores rerum Lusatic. t. 2.

i w rodzinie trzech złotników. (A kiedy taki Beyer) Rzucano się do opisu małej (Późniejszej) urny z niby runami, (żadnej uwagi nie) zwrócono od r. 1687 uwagi na olbrzymi skarb w Pryllic. Dlatego wspomnianej, tradycyę o wyszukaniu tak dawnem bożków obotryckich zakrawa na opowieść wątpliwego pochodzenia. Czy jest wątpliwą z resztą, czy nie, to tylko jest pewna, że wieść o bożkach u Sponholców niby przez blisko stulecie dziedziczonych, wzeszła się dopiero w chwilach, gdy Gideon jako archeolog zasłynął. (+)

Okolica tamtejsza obfitowała w archeologów. Doktor Hempel dotarł do Sponholzów. Radowało się serce jego na widok świadków tysiącolecia. Mając znakomity zbiór pamiątek, palił się do zbioru tego, targował, zapłatę obiecywał, ale na próżno. – Po mnogich dopiero trudach zakupił sztuk 46. potem jeszcze 1. sztukę dostał, a o więcej nie wiedział. „Reszta była jeszcze przez długi czas tajemnicy chowana" mówi Masch, ale nie objaśnia czemu, skoro owe 46. sztuk były na sprzedaż wystawione. Tajemnica wytłumaczyć się da tem tylko, że owczas to jest r. 1768. resztę 22 sztuk zabytków nie było jeszcze na świecie. – Więc handel z rodziną Sponholców był możliwym, Gideon nie zbierał li dla swej przyjemności bo inaczej nie byłby dopuścił sprzedaży porbycie jednego zbioru, nigdy [illegible] pokusić do fabrykacyi dalszej bożyszcz.

Hempel podał wiadomość w Merkuryuszu Altońskim r. 1768. za pośrednictwem Genzmera, o nabytych osobliwościach, nie wątpiąc, iż to są, zniszczone świętości ze świątyni Radegasta stojącej w starej Radigoszczy (po niemiecku Rhetra) nie opodal wsi Prylicy. (Prillwitz)

Tegoż roku wystąpił przeciw niemu Kaznodzieja Sense z Warlina, nie wdając się wiele w ocenienie podejrzanej autentyczności poszczególnych, zwrócił (a) więcej uwagę, na małość ich i niepoczesność z czego wniósł, iż nie mogły stać w Świątyni Retry. – Uznaje takowe za niedokładne i powierzchowne, za zmniejszone kopie bożków istotnych, z których kopii trudno wnioskować o religii Wendów, zgoła odmówił im wszelkiej wartości. Zbijali go H. F. Taddel i praepositus Genzmer (1769-70), z czego wywiązała się utarczka naukowa.

Owczas to superintendent (i nadworny kaznodzieja) Masch w Nowem Strzelnie opisał owe 46. sztuk, i starał się za pośrednictwem Hempla wykryć więcej podobnych zabytków. „Dr. Hempel dołożył wszelkich starań aby wykryć starożytności, które mogły być u Pana Sponholca ukryte (zatem ich Hempel nie widział dac więcej) wszystko było nadaremnem!" Dopiero w lecie 1770. r. udało się Maschowi po odbyciu podróży do Sponholza otrzymać pod pewnemi warunkami, najpierw kilka, potem resztę zabytków. Spisywał je i rysował, tkwiąc w miarę nabytków najpomniejsze rysowane, [illegible] nabyte. Zrazu nic nie znaleziono przynajmniej tak tłumaczę sobie wyrażenie Mascha: „Gra". Te zabytki wraz z nabytkami Hempla opisał r. 1771. w dziele obszernem, badając historycznie każdy zabytek z osobna.

Masch opowiadał o początku powstania tych bożyszcz nieco odmienniej niż Hempel, lubo obadwaj z jednych ust opowiadanie czerpali. Zasięgnął on wieści od siostry wdowy Palkowej czyli od wdowy Heroldtowej, tudzież od wdowy po Sponholzu starym, i od Gideona.

(+) Być może iż najdawniejsza wzmianka (lecz niesprawdzona) o tych bożyszczach znajduje się w dziele Gottfr. Schuetze i Schelzschrift für die alten Teutschen 1757. w 4° str. 4. Nie mam tej książki. Z dat... że on tam pisze o fabrykowaniu starożytności. Tak przynajmniej z oburzenia się Mascha wnosić należy.

Masch odkupił następnie od Hempla bożki Sponholzowe, a cały zbiór 66. sztuk, kazał Karol Meklemburg-Strelic swemu malarzowi nadwornemu Wogetowi olejno odmalować. Potem przysposobiono drzeworyty do opisu wydanego przez Mascha. W owczas były jeszcze owe Sponholzowe rzeczy do nabycia których gdy nikt nie chciał kupić, nabył je Masch już po r. 1771.

Masch wierzył najmocniej Sponholzom; Niejasna historya znalezienia pamiątek, nie dająca się już za jego czasów sprawdzić co do autentyczności, podwoiła urok starożytności, i pewnie niemało wpłynęła na pieniężną ich wartość, i na targi ze Sponholzami.

Na figurach znać było nadtopienia i braki, wniósł z tego Masch iż w czasie pożaru świątyni (Radigoszczy) (Retry) bożki wystawione na ogień nadtopiły się. Były to wyrobki [illegible]. Gdyby w czasie pożaru przyszło aż do topienia się metalu, byłyby bożyszcza stopiły się całkowicie, gdyż w całości byłyby wystawione na jednostajne działanie ognia; jak to bywa przy wszelkim działaniu ognia, mianowicie w budynkach drewnianych, nawiedzonych pożarem.

Posągi miały być ze świątyni Retry, bo to nazwisko powtarza się nieustannie na bałwankach. [illegible] r. 1150. a 1157. [illegible] był Helmold świątynię tę opisywali Ditmar biskup bremeński i Adam Bremeński, ostatni [illegible] głównego bożka Radigasta.

Mniema Masch że gdy za Ottona r. 955. niemcy zburzyli świątynię i zniszczyli bożków, Ridarowie (Redaryjczycy) i Tollenowie (wyrobili) dla świątyni nowo odbudowanej nowe bożyszcza na podobieństwo dawnych. Ztądto są napisy wendyjskie, gockie i greckie, widocznie przez rzemieślnika cudzoziemca odlewane. –

Między bożkami miał być i Prowe ale go przez stopił Paelke, [illegible] Atrock [illegible]. Został się tylko nóż ofiarny z napisem Prowe. Tradycya według twierdzeń Sponholzów, ta złotników przeczy się twierdzeniu Helmolda, iż Sławianie nie wyrabiali nigdy postaci Prowego. Helmold atoli opisując zniszczenie r. 1155. świątyni Prowego (w Aldenburgu), opowiada, iż nie wyrabiano nigdy postaci tego bożka.

Niebawem bo r. 1772. występuje Prof. Thunmann Jan w Halli pobudzony przez D. Buschinga, przeciwko Maschowi, a nie wdając się w rozstrzygnięcie, czyli zabytki są podrobione lub nie, wywraca, [illegible]

wnioski historyczne Mascha. Thunmann wierzy w bożki znalezione, a jednak to, co historycznie rozwija, nazywa domysł. podrobienia pamiątek.

Masch aby utwierdzić domysły swoje, wierzył wszystkim źródłom i z nich czerpał to tylko co było jemu potrzebnem. Frenzel, Stredowski, Arnkiel, Masius, Arnold, Voss, Latomus, Frank, i Nugent zarówno u niego wiarygodni jak Ditmar, Adam i Helmold. Ztąd bałamuci Masch. – Nie obotryckie to bałwanki, lecz raczej byłyby to Radigoszczańców ~~(Retryjczyków)~~ czyli Lutyków.

Obotryci nic wspólnego nie mieli z ~~Retryjczykami~~ Radygoszczanami i Tollenzyjkami o których wyraźnie mówi Helmold (Riaduri atque Tolenzi)

Retrowie, Toleńcowie, Kessinowie, Circipani, Stoderani tworzyli jedną gruppę, Wilków czyli Lutyków. Nie byli nigdy pod władzą Obotrytów, nie graniczyli z niemi, bo ich przedzielali Warnijczycy i Linodzy. Obotryci żyli między Sprewą, morzem północnem, Warnową i Odrą. –)

Pomieszanie wyrazów greckich i runów na bożkach, rzuca mocne podejrzenie, iż (spowodowała to) (niewiadomość fabrykanta o mitologii i piśmie sławiańskiem ~~tamtych~~ ~~[illegible]~~. Bałwanki w połowie dobrze odrobione, w drugiej odlewane niezgrabnie; widocznie spajane ~~z~~ ~~nitowane~~ kawałkami. Odlane mogły być tylko w piecach szmelcowniach. Postaci osób, odpowiadające wiernie opisowi bożków u Dytmara. Przyłbice, pancerze, rzymska odzież, wszystko to pomieszane na bożkach (+)

Uderzające zatem podejrzenie że wyrób to podrobiony i że piece ~~złotników~~ szmelcownie złotników, dopomagały narodzinom bożków. (dla Mascha)

Nie greccy robotnicy jak odlewali tych bożków. Grecy nie odlewali w ten sposób. Odlewali bądź w jednej sztuce, bądź ~~odlewali~~ po kawałkach, a potem części ciała nitowali gwoździami. – Wyrób Retrycki zatem, jest całkiem nie na sposób grecki.

Czy jednak Wendyjczycy mogli odlewać sami? ~~I owszem,~~ Masch twierdzi iż Wendowie nie mali szmelcowni, lubo był to ~~Naród~~ który bił monety, ~~mógł mieć szmelcownię słowo~~ i który miał przed Karolem W. kopalnie tak udoskonalone że ~~i słowo~~ uczyli się od nich niemcy, a nawet brali terminologią górniczą, nie jednokrotnie wskazującą pierwiastek polsko-czeski. –

O samem zburzeniu Retry r. 955. za Ces. Ottona a świątyni za Henryka Lwa r. 1157 mętne są podania historyków. Datę pierwszą wymyślili sobie Fabricius i Maresch dlk. – ~~Dietmar nic nie wie o tem, Adam~~ Adam bremeński jest łatwowierny, więc nie wiary godny, a Helmold mówi

Współcześni Dietmar Otto Bremeński i Helmold nie byli nigdy w okolicach przyległych. Więc co, o tych stronach piszą, wtórzą tylko powieści cudze. Dietmar o zburzeniu Radgoszczy nic nie wie.

+ Dwa złote rogi (z najlepszego złota) „wspaniale przez Kimbrów robione, wtenczas gdy złoto mieli do zbytku" (jak mówi Masch) pojawiają się w tym zbiorze, jak gdyby przez rywalizacyą ze złotym rogiem ~~znalezionym~~ r. 1734 pod Gallehus blisko Tondern, mającym znaki anglosaxońskie z IV w. Róg ten okradziono w Kopenhadze i stopiono. Inny jest rogiem runicznym, znalezionym ~~r. 1734~~ w Jutlandyi z kanami Syberyjskiemi.

ogólnikowo o jakiejś (zarówno tak jak i) świątyni starożytnej Wendów, która mogła być (świątynia na Rugii).

Jeszcze r. 1128. Otto Bambergski oglądał (jakąś gontynę) w Pomeranii u Lutyków (Retrów), którą później Książę Lotaryusz saski cywiczący ciągle za Elbę, rycerski, spalił – była to może owa świątynia (widziana). Na jej zgliszczach, wystawili Wendowie twierdzę (Prillwitz). Dzierżyli oni jeszcze ówczas przedpomorzę, wielki szmat Brandeburgii i Meklemburg.

Nad d – wierdze że (Otto) (Odem) Bremeński Ditmar i Helmold, nigdy w okolicach Prillwitz nie byli.

Prylicy

Świątynia była drewniana gontem kryta stąd zwano ją gontyną. (Innych) murowanych nie budowali ni niemcy, ni Stawianie. – Retryjska nie miała fundamentów, lecz spoczywała na rogach z dzikich zwierząt.

Ditmar z cudzego (nie z własnego widzenia, lecz) opowieść wtórzy, iż obrazy bóstw Wendyjskich wyrzezane w ścianach, były robotą godną podziwu. Była to zatem snycerska rzeźba, a nie odlewy posągów metalowe.

Anonim w życiu Ottona opisuje wendyjską świątynię czteryj gontyny stały w Szczecinie. Jedna z nich kunsztownie. Rzeźba zewnątrz i wewnątrz, ptaki i zwierzęta wypukło występujące ze ścian; farby rzeźb nie popsute od ognia i deszczu. W gontynach były stoły i ławy, tam chowano rogi bawole, i naczynia do picia.

a biorąc

Inny biograf Ottona Andrzej Opat opowiada o snycerskiej robocie posągów których zale[...] dwa woły mogły poruszyć, opisuje jednak i małe [...]twarski stawiane na tronach.

Te kronikarskie świadectwa wystarczyły Thunmanowi Schlözerowi (1771) Buchholzowi (1773) i innym do utwierdzenia się w wiarygodności pomników.

Masch sprzedał później zbiór bogatej katedrze w Ratzeburgu i tam zachowano go w bibliotece.

W r. 1794. zjechał Jan Potocki do Meklemburgii. Zachwycił wieści że Gideon Sponholz współposiadacz poprzedniej kollekcyi Mascha, ma jeszcze b. obfity zbiór Starożytności w Nowej Brandeburgii.

Okazał mu Gideon swój zbiór z nadzwyczajną i niezwyczajną skwapliwością [. Oprócz wielu wykopalisk grobowcowych, znalazł tam 118 metalowych bożyszcz, naczyń i rzeźb, wszystko pokryte napisami runicznemi.

[oświadczając że zbiór ten równorzędnie zaleciono ze zbiorami Mascha]

Minęło że od 25. lat pisano ciągle o pierwszych zbiorach Sponholzów, nikt nie wiedział o drugich. —
Potocki wierząc autentyczności zbioru, przyznował go, i wydał jego opis r. 1795.
~~Za Potockim wierzyli w nie~~ Schlötzer Engelhof
~~Born~~ Rozgłos nadany zbiorom przez Potockiego skłonił ~~Ks.~~ Księcia Karola Meklemburg-Strelitz do zakupienia zbioru Ratzenburgskiego i drugiego Sponholzowego. Umieszczono je ~~do~~ w zamku Hohenzieritz, a Sponholz otrzymał za nie pensyę dożywotnią.[1]
W r. 1804. zbiór ten przeniesiono do Prillwitz a następnie do biblioteki w Nowych Strelitzach.

[1] Fabrykacya szła Gideonowi tak łatwo, a także przyznał się raz stworzył ostatnie kamienie z napisami i figurkami, które Hagenow w r. 1804 opisał; śmierć dopiero Gideona uwolniła nas od podsłuchu runów sławiańskich.

Wówczas to dopiero prawdziwi znawcy i uczeni, rzucili się do rozpatrywania pomników. Historyk Rühs znawca dziejów sławian, obejrzawszy bożyszcza, uznał iż w tem tkwi jakieś oszustwo.—
(r. 1805) Dobrowski Jan (r. 1815) ~~za~~ ~~biorąc za~~ opowiada o zbiorze Mascha mógłby wieść że to zbiór fałszywy iż już wchodził względem a biorąc za zasadę niesłowiańskość języka runicznego, stanowczo autentyczność podejrzywał. — Grimm K. W. piszę r. 1821. o runach, zbywa Obotryckie obojętnie jako nie zasługujące na uwagę.—
Dobitniej Jakob Grimm (r. 1825) rzecz opowiada. Zwraca on uwagę na to, iż już od XVI w. fałszowano starożytności we Włoszech, handlujące niemi. Wie on z ust wiarygodnych, o czem Rozstoccy uczeni więcej jeszcze wiedzą, iż w zeszłem wieku, złotnik meklemburgski (Sponholz) wynalazł i fabrykował małe posągi bóstw.
Tak więc ostrzeżenie r. 1751. ~~o fałszerzach~~ złotnikach, idzie tradycyą aż do czasów J. Grimma.
Fiorillo r 1806. Fryd. Rumohr (1816) Arndt M. Fr. (1820) F. J. Mone (1822) idą za Mascheim i Potockim.
~~Dopiero~~ (Lewezow Konrad) w r. 1825. zjechał do Nowych Strelitz, aby zbiór poddać pod naukowy rozbiór.— Szczegółowo rozpatrując je przekonał się iż ~~cało~~ obydwie Sponholzowe Kollekcye są podrobione.

Kollekcye te rozgatunkować można się [?]. Odlewy wydrążone techniką i stylem różniące się od innych.
2) Odlewy pełne
3) Małe figurki i tabliczki, widocznie późniejsze a nawet świeżego odlewu
4) Narzędzia broń i ozdoby grobowcowe znajdywane popopiele w urnach. Ten ostatni dział jest niewątpliwie starożytny, ale też różny stanowiące od trzech pierwszych.

Co do 1 Odlewy wydrążone, są tylko w zbiorze Mascha: to jest pierwszej fabrykacyi. Odlew jest niedbały, wiele tam części ciała niedostaje. Dziwna mieszanina głów zwierząt z korpusem ludzi, głowy odrobione źle, niezgrabnie. Ubior, prosta kurta italianska, w jednym tylko widno Kostium rzymski. Na figurach wypukło-rzeźby innego stylu, z rzymska lub grecka, a przypominające częstokroć styl nowy. Runy są dłutem rzytowane. — a kilka mniejszych wypukło...
Co do. 2go odłamu gatunku, ~~dzielnie~~ są to odlewy pełne. — W pierwszym zbiorze tj. Mascha są tylko narzędzia i naczynia, ~~zaś~~ cały drugi zbiór opisany przez Potockiego składa się z odlewów pełnych. Naczynia ofiarne ze zbioru Mascha zdziurawione siatkowate z powodu złego odlania ich, a widocznie nie z powodu mniemanego pożaru.
W drugim zbiorze, największy jest posąg trzystopowy Radegast. Proporcye ciała drugiego zbioru są lepsze. — Runy są bądź odlewane bądź wciskane, a nie ryte. Często ~~bądź~~ idą na krzyż (przez ...), a technika ich lepsza.
Co do 3go gatunku — jest on złożony z figur pełnych, naczyń, tabliczek z wypukło-rzeźbą. Są to przedmioty naśladowane według oryginałów greckich i rzymskich, częścią figury oryginalne odlewu z XVI w. Niektóre z napisami Greckiemi.
Takich falsifikatów w zbiorze Mascha jest 14. (fig. 19 do 22. 24. 26. 27. 29. 38. 40. — z wieku XVI i XVII fig. 26. i 63. i Cartouche relief. 65. 66.)
Podobnież w Zbiorze Potockiego są na pierwszy rzut oka fabrykatami: Tab. 2. fig. 6. (Herkules z wężem) tab. 14. fig. 35. (głowa Janusa) tab. 22 fig. 77. (Chrystus z Dzieciątkiem) tab. 29. fig 106 do 111 (Klassyczne antyki) fig 105. (niewiasta w niderlandzkim ubiorze z XVI w.) moneta starszej Faustyny i głowa

starego Juby według denarów.

Co do ~~do~~ 4go ~~czwartego~~ zbioru - doń należą N.N. 35 i 36. z runami ze zbioru Mascha. Zaś ze zbioru drugiego ~~AH.~~ tabl. 88. 89. 92 do 94. tab. 26. fig. 96 do 98. 100 do 102. 113 do 118 bez runów, napotykane w grobowcach.

Obydwa ~~zbiory~~ uznał Lewezow ~~za podejrzane~~ ~~uznał~~ za podejrzane. ~~zbiór~~ W kollekcyi ~~Mascha~~ dostrzegł podrobienie ~~[illegible]~~ ~~co do~~ wszystkich tych sztuk ~~pewnych~~ ~~sztuk~~, które nie są ~~rzekomo~~ grobowcowe, a w ~~[illegible]~~ ~~drugiego cały~~ wszystko jest oszustwem ~~zafałszowany~~.

~~Na jego żądanie~~ ~~Dwa fabrykaty~~ - Są tu widoczne (dwojakie fabrykaty), tubo zbióry na jednemże niby miejscu znalezione być miały. Starożytności grobowcowe zatem (~~tylko~~ ~~w grobach~~ ~~z wykopywane~~) pomieszano z wyrobami XVI i XVII w.; i z nieznanej autentyczności bóstwami; i to wszystko niby (w jednym kotle było zachowane.

Oczywistość ~~[illegible]~~ oszustwa była uderzającą. Lewezow dostrzegł jeszcze, że acz na wielu pomnikach była patyna rdza, ale to była rdza sztuczna wywołana kwasami; i to w obudwu zbiorach. ~~Lewezow nie~~ ~~[illegible]~~ ~~gdzie~~ ~~jest fałszywa patyna~~ ~~tak~~ ~~w jednym jak i w drugim zbiorze~~, ~~jako~~ ~~też~~ ~~uznał~~. Podejrzywając zatem sprawę nieczystą objawił myśl swą księciu.

Na jego zażądanie dochodzono ~~dot~~ od r. 1827-29 szczegółowo i urzędownie w jaki sposób powstały zbiory. Przesłuchano złotników i czeladź, która w służbie braci Sponholzów pozostawała.

Badania tyle okazały, że pierwszy zbiór sprzedał brat najstarszy Jakób Sponholz, ~~[illegible]~~ posiadacz już innego zbioru (nie było w rodzinie złotników. Owruc ~~brat~~ ~~[illegible]~~ Gideon handlarz starożytności, fabrykował przedmioty do drugiego zbioru. Złotnik Neumann służył u Sponholzów od r. 1765, więc wie dobrze, iż garncarz Pohl z Nowego Brandeburgu wyrabiał formy gliniane w sekrecie. Neumann je odlewał z mosiądzu i miedzi. Gideon dostarczał wzorów runicznych z książki Mascha. Formy rozbijano po odlaniu jednej sztuki. Kwasem i Boraxem robiono patynę naśladującą starożytną ~~[illegible]~~ barwę. Cały zbiór powstał w latach 1777-8. Neumann pamięta iż odlewał: Radegasta. Swantewita. Rogista. Figurę. Nóż i ryt na nich, rylcem (Schrotpunze) litery runiczne. Zaś złotnik Voelker pomni wyrobiony z gliny model Radegasta i zarazem innych bożków ze wzorce [illegible] a jedna z psią głową. Wszystko to pokrywano boraksem z przypaleniem w celu nadania patyny (aeruginis nobilis). (+)

Lewezow w końcu iż Gideon mógł być we wspólce z dworną w Nowym Brandeburgu żyjącymi uczonymi meklemburgskiemi z któremi pozostawał w ścisłej zażyłości, że zatem złotnicy Sponholzowie byli wykonawcami woli mężów naukowych ~~ludzi~~ a spekulujących tą nauką.

(+) W zbiorze Mascha od tyłu głowy wołka Zpaboga jest wyobrażenie psa ścigającego jelenia, a poniżej, psa ścigającego dzika. - Radegastów ~~trzech~~ głowy ~~jest~~ psie - (Hundes Kopff pisze Masch). Zdaje się więc że Voelker mógł widzieć gliniany model Radegasta.

Tak więc Dochodzimy dowodu, że cały zbiór Potockiego (z
wyjątkiem bezrunicznych pamiątek z grobowców)
jest podrobiony. Co do tego nie ma między uczonymi sporu, a nawet
T. Wolański w Listach o starożytnościach słowiańskich, wykazuje, iż Sponholz uczony
swoje czerpał z dzieła: Görlaj Dactyliotheca Lugduni 1695.
Co się tyczy zbiorów Mascha, są ~~podobnie bardzo dowo~~
równie się wnioski dowo)
dzą, niemal niewątpliwie, ~~dz~~ iż ~~rówiny~~ cały zbiór jest podrobiony, prócz grobowcowych pamiątek.
Patyna świadek najlepszy starości, nie jest starożytną,
swej szlachetnej rdzy ani śladu, jest ona chwastowa, sztuczna - a nie gładka nie zrosła z
metalem. Bożki mają powierzchnię chropawą, wskutek
[odlane z mieszaniny cyny, ołowiu, cynku, miedzi i nieco srebra]
odlania ich w formie piaskowej bez późniejszego
wypolerowania. Dlatego i patyna obsiadła martwa,
bez połysku, - nie wsiąknie dostała się, gdzieniegdzie raz
ledwo uczepiła się, pościerana, - tylko we fałdach i
kątach dochowana należycie. Tak przynajmniej dowodzi Lewerow.
ogólnikowo)
~~Przeznaczej co do patyny na zbiorze Mascha twierdzi te idnicki, Lewerow atoli badał przez kilka tygodni zbiory i z nierównie większą ścisłością, na jego zdaniu zatem godzi się więcej polegać.~~ ~~zwłaszcza iż~~ tamto dowodów nie używa ogólnikowo ~~swoje~~ ~~nie~~ ~~dowodzi~~
[w kilka ostatnie opisał dokładnie o patynie wdrapi zmowie się owe o gó...]
co do nieautentyczności ~~dowo~~ patyny,

Słusznie zbija Lewerow iż opowieść o znalezieniu całych
zbiorów Mascha w jednem miejscu i to jeszcze w rumi-
szczym kotle jest bajką, słusznie też dowodzi, iż
popsucie bożków, wynikło nie z pożaru, lecz
z niedostatecznego odlewu. W czasie pożaru, ponadto
psułoby się wszystko w proporcji pewnej, a ołów
i cyna szybciej nie mosiądz, gdy na bożkach
nie ma tej proporcji. Są części kawałkami stoi-
pione do szczętu, a obok nich kawałki nienaruszone,
nawet lekkie zarysy runów niedotknięte.
Wnosimy stąd, że braki i luki, powstały pierwej
niżeli pismo na bożkach jak np na plecach Radegasta.
Dowodzi tego i wypukłość liter, bo te rysownik zmniej-
szał w miarę gdy zbliżył się do luki, lub zwężał ~~bręg~~
odbrzeża łuk, jak np na figurze 8. 16. na talerzach
ofiarnych. - Podrabiacz nie zastanawiał się iż taki
rysunek głosek, stanowczo zadecyduje kiedyś przeciw
ich autentyczności. Nigdzie tu bowiem nie idą runy równo, lecz w jednym miejscu wypisane jedne są ~~większe~~ drugie mniejsze w miarę jak miejsca starczy
Gdyby wreszcie były to przedmioty w pożarze nad-
topione, byłyby na nich czarne ślady pożarowe,
czyli zwęglenia, jako bywa na monetach i
innych przedmiotach nadtopionych.

„Rozpatrując ~~……~~ szczegółowo styl bóstw, wykazuje się nienaturalność połączenia artystycznej roboty z najprostszą nieumiejętną, i potworność umyślną postaci, ubiory rzymskie na trzech bożkach, z tuniką i pancerzem, udany ~~umyślny~~ brak wszelkich proporcyi między częściami ciała, a nadewszystko drwalność ~~…~~ i niekonsekwencya w zestawieniu całości figur, i emblematów. ~~…~~ Są też tam dorzepione ozdoby: całujące się gołąbki, ukoronowany orzeł pruski, siedzący chłop w dużym kapeluszu, gorejące serce, głowa satyra, medalion okrągły, Amor itp. a wszystko ~~to~~ to ma być z epoki ~~dowodzące że zbiór Mascha nie liczy tysiąca lat~~ pogaństwa Sławian, ~~starożytności~~.

Nie rozpoznawał Masch z czego rysunki wzięte być mogą, a łatwo mógłby dojść niektórych, tak naprzykład najważniejsza postać Radegasta fig. 1. wzięta jest z rysunku w Dziele Konrada Botho. Cronecke der Sachsen. Mainz 1492. powtórzonego przez Gressera i innych. Głowa tylko umyślnie potwornie odlana, niby psia czy lwia. Najsłabszą stroną w zbiorze Mascha i Potockiego, są runy. – Nie dotknął ich Lewezow choć przyobiecał je wstrzągnąć.

Są tam wyrazy niby ~~sło~~ sławiańskie ale pisownią niemiecką lub przekręcone, są i przekręcone wyrazy litewsko – żmudzkie. Widocznie fabrykant nie rozumiał języków ~~z~~ w których naprzśl…wał runy.

Gdy ~~…~~ mitologia Sławian nie jest mi znaną dokładnie, gdy tem mniej znany mi jest język starosławiański i polabski, aby więc ocenić wartość runów Mascha co do ich znaczenia mitologicznego i językowego, zasięgałem rady historyka Jul. Bartoszewicza i filologa sławiańskiego Mikuckiego. – Bartoszewicz oświadczył wręcz że sławiańskich runów nie znają, że wszystkie pomniki są podrobione, a język nie podobny do żadnego z zabytków sławiańskich. – Mikucki zwrócił uwagę moją na to, iż napisy na posążkach są ryte przez niemca istotnie podejrzane bo to są nazwy sławiańskie brzmiące i niemiecką i pisane niemiecką pisownią w sposób jak gdybyśmy pisali dzisiaj Lemberg za Lwów, Cracau za Kraków. I tak ciągle powtarzane miasto Rhetra jestto wyraz kronikarzy łacińsko – niemieckich. – Na sławiańskim rzeczywistym zabytku stałoby Radigoszcz (według Hilferdinga) Redgost (według Szafaryka) jestto miasto niby Radegasta.

(niby władcy lasów) (u Helmolda Radigast)
Jest napisborysira Radegasta z., tako takiego bóstwa nie było. Byli tylko ludzie z Radgosty. Radgoszczy i Redgoszczy. Tak podobnie jak nie było Swiatowida bo w najdawniejszych pomnikach stoi: Swięto-Wit (Wit, światło – witiaź wojownik) (u Barbarossy r. 1770. Szuentevit – u Saxona: Suantovitus.)., zaś według Hilferdinga: Swantowit.
U Mascha jest bogini Podaga ma to być Pogoda.
Schuaixtix napisany pisownią niemiecką jest wzięty z Łasickiego który ~~z~~ pisownią właściwą pisze Swaixtix – to atoli także nic nie znaczy, bo to jest litewskie. Żwaigżde (gwiazda. gwiazdnik.)
Wodhan napisane zamiast Wodan, Sieba zamiast Siwa. – En Roman zamiast i Roman.
Na jednym z niemiecka pisany Misizlaw, jest w stroi strzelca średniowiecznego. – Zernebog zamiast Czernobog. – Rugia właściwie Ruja (to jest Raj czyli Ostrow) stąd miasto Rhigard na Rugii jest po prostu Raj-Grod to jest mieszkańcy Rajanie, Ruzjanie.
~~Te kilka~~ przykładów ~~które się~~
Perkunas czyli ~~lettycki~~ Perkun, lettycki, u słowian Perun czyli piorun na Rugii Porewith u Helmolda Prowe lub Prone (~~[illegible]~~ a od Perkuna u Litwinów czwartek zwany perendan) (+) najdawniejszy bożek u Słowian w Dajge, pojawia się u Mascha z napisem: Perkun dewajte ne museis und man co po polsku znaczy Perkunie nie uderz we mnie. – Modlitwę tę przytacza Łasicki pisarz z XVI w. w dziele: De dii samogitarum, lecz ze zmianą: Perkune dewajte ne muski (und man.) – Łasickiego tekst jest niewierny, na boiku jeszcze niewierniej a niego przekręcono zdanie, bo dotychczas Krytyka wykazała iż po litewsku mówi się: Perkune dewaiti ne muszki ant mano (lub unt mana, lub int nannis).
Zatem modlitwa chłopów Szamaickich (wzięta z Łasickiego) wzięta jest przez osobę nie znającą litewszczyzny.

Albertus Stadensis w kronice słowiańskiej obiedwie przyjmuje nazwy.

Na figurze 33. jest mały jeleń z napisem Gudri
czy jak Masch czyta Gudrò, co u Łasickiego Gubor
bożek ziemi Sierakowskiej. Wyraz źle runami oddany.
Inne nazwy bożków Asi (Żir) (fig 14) Asuin (Asiub-) Lun (Łuna) Siegsa, Zislbog.
Zibog. Bill (biały) Wid - Raz (Jsif - Raz - ojcaica wiatrów) Zirnitra
Nemisa - Rab. Raziwia. Skesis. i wiele innych wy-
razów, które nie dadzą się wytłumaczyć ani brzmie-
niem słowiańskiem, ani litewsko - żmujdzkiem, zapełniają
korpusy bóst Mascha. - Znaczenia tych osobliwych nazw,
żaden z filologów naszych nie rozpoznawał i ich osoby
nie badał, a ci co pisali o Mascha zbiorach, poprze-
stawali na (niedostatecznem, połowicznem) twierdzeniu iż tylko części zbioru jest (nie zastanawiając się która to część) sfałszowaną. Gdyby ta
byli krytycznie rozpatrywali każdy napis szczegółowo, przekonaliby się że wszystkie napisy są
fabryczne, bo ani to ~~słowiańskie~~ połabskie ani litewskie. Przez kogo z fałszowane łatwo wykazać. -
Neumann powiada iż na żądanie Sponholza wyż (więc wyłącznie)
napisy runiczne na bożkach. - Nie wyt je tylko bożkach
opisu Potockiego, bo na tamtych, jak oświadcza Lewezow
są napisy bądź odlewane, bądź wtłaczane, wyt je
na zbiorze Mascha, a głównie na bóstwach odlewu
wydrążonego, bo te według Lewezowa mają napisy
rylcem rznięte. Napisy te zresztą mają, jak wyżej rzekłem, nierówne głoski, gdy napisy runiczne jednej wysokości miały litery. W napisach runicznych, wyraz od wyrazu zawsze jest oddzielony dwu kropkami lub gwiazdą, tutaj tego nigdzie nie ma.
Dla tego nie może ostać się wyrażenie Friedrichego
w r. 1869, jako powierzchowne i niekrytyczne; bo nacisku nie dodaje wszystkich archeologów niemieckich
Dla tych powodów podzielam niewiarę ~~nawet~~ (Lischa Dyrektora Archiwum W. Ks. Meklemb. i innych, który nie uznaje runów obotryckich: -
i Szafarzyka (1852) „iż ~~zbiór Mascha~~ wszystko to [illegible]
~~może z tajemniczej osłony, która go po dziś dzień okrywa.~~"
Nie ~~ma bowiem~~ tu tajemniczej osłony, ale jest naga prawda,
której nie ma potrzeby osłaniać i osrukiwać siebie
samych - jest prawda wywiedziona z niezgrabnych podrobio-
nych form, z napisów najnieudolniejszym językiem sfabrykowanych
~~napisów~~, prawda, która ~~obala~~ usuwa wszelką wąt-
pliwość, prawda, która jasno do tych, którzy umieją
zastanawiać krytycznie nad rzeczą, iż cała rodzina
Sponholców, była rodziną oszustów - ~~antykwaryuszów~~
archeologów.
To przekonanie zniewoliło mnie do wystąpienia
przeciw P. Friedrichowi w r. 1868 na posiedzeniu
Towarzy. Naukowego, a ~~moje~~ oświadczenie
stanowczo w tym względzie sprowokowało Komisyą
numizmatyczną (w której posiadam Klęskę przedstawiony?)
oznajmiony z memi zapatrywaniami się

Wyznawiłem się szerzej o runach prylwickich dla tego, iż dotąd nikt u nas nie zastanowił się krytycznie nad niemi. Wszyscy powtarzają ogólniki, przepisując wrażenia, a nikomu nie chciało się zadać sobie pracy aby przedmiot obejrzeć ~~[illegible]~~ samodzielnie i sprawdzić już nie przelewowa ponurone zasady. Niedbalstwo to w nauce jest nie do darowania. — A niezato to wszystko, skoro te runy prylwickie miały służyć za podstawę alfabetu dla innych runów, przyjąwszy za rzecz niewątpliwą, że runy ~~[illegible]~~ i Sponholców są fabrykatem, uznać musimy, że do roku 1855 nie było runów sławiańskich.

W jesieni r. 1856. Piotr Droszewski który powrócił z emigracji i zamieszkał u stryja swego w Mikorzynie, ogłosił w Gazecie Poznańskiej N. 158. że w jesieni r. 1855. znalazł w ogrodzie dominialnym blisko dwie stopy głęboko na pochyłości pagórka kamień w kształcie z rysunkiem (Prowego) i napisem runicznym. Pod kamieniem była urna, (z popiołami) rozsypała się w proch. Były i bryłki stopionego srebra i miedzi. — Napis, odczytał pierwszy Przyborowski: Prowe, sbir kbel. — Litery upatrzył w tablicy Lelewela A. pod N. 15. smir, a na Prowem prylwickim bel.

W r. 1856. w Sierpniu, więc w rok później, tenże Droszewski dostarczył drugiego kamienia płaskiego z napisem runicznym i z wizerunkiem Konika podobnym do rysunku Konika na Światowicie, wydanego staraniem Towarz. Nauk. Krakows.

Napis w otworzeniu wyczytał Przyborowski Skar, woin, bogdan, Inawoi, S.

Przyborowski odczytując drugi pomnik który jak ~~[illegible]~~ wyraża się, „staraniem ~~[illegible]~~" zjawił się staraniem właściciela Droszewskiego i jest w ręku Węgrzyka w Mroczeniu pod Kępnem — wypowiada podejrzenie, co do autentyczności tych kamieni, słowy: „Czy wyraz Bogdan jako taki, sięga epoki runicznej? czy w ogóle te dwa pomniki są autentyczne?"

Szczególna rzecz, iż gdy p. Białecki zjechał ~~zbadać~~ na miejsce (żądał), aby mu wskazano gdzie znaleziono kamień, nikt mu tego nie umiał powiedzieć wyraźnie, nikt mu tego nie umiał powiedzieć; Dwaj Droszewscy byli nieobecni. Jeden chłop Jan Żurek który miał kamień wykopać, już nie żył (dotąd nie sprawdzono kiedy on umarł, i czy nie umarł przed datą mniemanego wykopania) drugiego chłopa, nie dopytano się nazwiska, ~~tyle tylko~~ zaledwie wiedziano że odszedł ze służby. Tyle tylko zasięgnął Białecki wieści, że drugi kamień wykopano pod konarami dębu w lasku na wydmie piaskowej nad Łąką. — Miejscowi ludzie wszyscy energicznie przeczyli, by kamienie jakie z napisami i figurami wprzód były pod fundament kościoła, gdy to utrzymywał Droszewski.

Droszewski co do znalezienia drugiego ~~kamienia~~ (pomnika) pisze inaczej, to jest: iż drugi ~~kamień~~ ten znalazł (się na miedzy o 200. ~~kroków~~ od pierwszego kamienia) między kamieniami zwożonemi na fundamenta nowego spichlerza, że o nim nie ogłosił wiadomości, z powodu zbyt drogiej opłaty inseratowej żądanej za wiadomość o pierwszym kamieniu. — Wymówka dość błaha, bo mógł wiadomość podać nie koniecznie w Gazecie Poznańskiej, mógł i listownie uwiadomić Towarzystwo Przyj. Nauk poznańskie, wiedząc jakie zajęcie pojawienie się pierwszego kamienia obudziło.

~~Droszewski opowiada iż drugi kamień znalazł się za miedzą (więc nie pod dębem) od 200. kroków od pierwszego kamienia~~

Także podejrzaną jest opowieść Droszewskiego co do zabytku ~~kamienia~~ z powodem, że zwalano kamienia do fundamentów, że J. Żurek przypomniał sobie, iż w ogrodzie dworskim zakopano wielki kamień (kiedy i w jakim celu zakopywano) że prętem żelaznym szukając go, natrafił na inny. Dobywszy zaś go, uznał go wraz z Andrz. Droszewskim za zdatny na korytko dla źrebięcia. Dowiedziawszy się o tem Droszewski Piotr na wiosnę, pozwolił obejrzeć to korytko (z kąd mu się wzięła ta ciekawość do zwykłego kamienia), odmiótł ziemię i znalazł rysunek i litery.

Tem bardziej podejrzanem jest, iż podobne zupełnie (nawet co do wymiarów, obszerności, zagłębień) kamienie wydrążone, podpierane kamieniami innemi, a ukrywające pod sobą popielnice znajdują się w tamtych okolicach lecz bez rysunków (np. w Cichawowie(?) o ośm mil od Mikorzyna, w Kamionce pod Grodziskiem, w Zakrzewie pod Kcynią(?), w Pawłówce trzy, w Kotowiecku) (+) ~~Mikorzyna~~) wydrążenia więc służyły raczej do nakrycia popielnic, nie zaś do rzeźbionych napisów, któreby powierzchnią pisma zagłębiały się w ziemię. Na co bowiem napisy i rysunki, jeżeli kamień ma pójść pod ziemię; —

Tak się rzecz ma z wykopaliskami w Mikorzynie. Trudno przywiązywać wiarę do opowiadań na słowo, osoby nieznanej. Ostrożność w rzeczach naukowych jest niezbędnie potrzebną. Tutaj tymczasem nic ~~Jak widzimy z tego nic~~ nie zrobiono w celu sprawdzenia autentyczności podań Droszewskiego Piotra, nie postarano się o wyszukanie tych osób, które wydostały kamienie, nie zapytywano nawet Andrzeja Droszewskiego, czy istotnie znaleziono kamień w ogrodzie i użyto go na koryto? czy istotnie w r. 1856 budowano spichlerz i znaleziono drugi kamień,

xx Kto był świadkiem znalezienia i kto go dostarczył?

Nie badano przeszłości, życia i stosunków p. Droszewskiego, ~~co prawie~~ nie badano p. Wężyka któremu dostały się kamienie — ~~co prawie~~ ani Przyborowskiego u którego do czasu pozostawał i gdzie miał okazać zeznania, odezwy(?). To prawda

(+) Znajdują takie sposób kamienie niejedne i Narbutt w Litwie

ważna jest rzecz. Wiemy bowiem jak już za naszych czasów tworzone przez niewczesny żart tradycye gmieszności, bałamucą ogół. Niedawno Tygodnik illustrowany opisywał szczegółowo i zyiną objaśniał niemieane dziejowe stosunki o zamku w Mo-[illegible] Juliusza Ordoby Florkiewicza głośnego autora monumentalnej rozprawy o małżeństwie do... wspomnianym. Dzienniki warszawskie wszystkie notowały o wykopanym drugim egzemplarzu Także w modrowej ... gdy bliżej wtajemniczonym wiadomo, iż to tylko zabawka. Właściwie ~~okoliczności~~ ~~może~~ kiedyś wyjaśnią się okoliczności towarzyszące ~~i inne~~ wypatrzeniu kamieni, skoro Może wypatrzone będą papiery po Piotrze Dorszewskim.

Zanim to nastąpi, ~~rzecz~~ sprawa pozostanie zawikłaną i podejrzaną, a wszelka łatwowierność jest naganną. —

~~Wykładając~~ Mając wykładać ~~w~~ ~~Uniw~~ w Szkole Głównej ~~w r. 1867~~ ~~na~~ w kursie bibliografii rzecz o runach, pragnąłem o Mikorzyńskich dowiedzieć się czegoś więcej niżeli ~~mieli~~ dowiedzieć się można od jednego szczegółowego badacza tych runów, Cybulskiego. Spytałem zatem Prof. J. Przyborowskiego który pierwszy opisywał te ~~kamienie~~ kamienie, co o nich sądzi, jaki mógł być powód iż ~~tak~~ ~~nie~~ ~~zewnętrznie~~ tak ważne pomniki, i czy przyjaciel nauki, tak łatwo wypuścił z swej pieczy te kamienie. Przekonanie o ich autentyczności. Zapytany oświadczył mi, iż ~~nie~~ ~~tylko~~ nie ma bezwarunkowego przekonania o autentyczności, ~~ale~~ że ~~raczej~~ ~~da~~ ~~się~~ byłoby możliwem podejrzenie, przypuścić, iż bądź Dorszewski (obznajmiony za pobytu swego na emigracyi ~~obznajmiony~~ z dziełami Lelewela:), umyślił zażartować sobie z uczonego świata, ~~bod~~ bądź też kto inny podszedł dobrą jego wiarę, Inna wieść, iż był[illegible] Przemanickiego niosła, iż ścisłe z którym Dorszewski żył w przyjaźni archeologicznych. Zanim to Dorszewski umyślił spłatać figla, zrzędowany był dla zabytków. Jakoż przypatrując się te dwa pomniki nasuwają mi się pod względem rysunku i treści, wątpliwości co do wiarygodności tychże.

Pomnik ze znakiem Prowego jest uderzająco co do szczegółów nawet rysunku, podobny do rysunku Lelewela. — Lelewel przerysował ~~do~~ Prowego z dzieła Potockiego. Potocki zaś źle całkiem przerysował ~~w dziele~~ ~~swoim~~, uznanego za falsyfikat Prowego Sponholza. — Byłoby zatem dziwną intuicyą Potockiego i Lelewela, iż by przeistaczając bożka Sponholzowego przeinaczając stworzyli postać Prowego, który dopiero w pół wieku później miał się zjawić na pomniku mikorzyńskim. — To jest niemożliwem, gdy jest możliwem przypuszczenie, że ktoś mając przed oczyma rysunek Lelewela, przeniósł go na kamień. Tym tylko sposobem mogła być osiągniętą zgodność trzech rysunków: Zgodność ta nie jest przypadkową, bo tam wszystkie szczegóły są też same, tenże układ, też perły na szyi, też pięć fałdów sukni, też palce przez trójkąt przechodzące.

nowej. światowida ciała, któremu podobało się wymyślić historyę baszty Dorotki, tak samo jak i w Kamieniarz krakowskiego wyznalaść małego Światowidka. —

albo powierzchownego

Bez żadnej dalszej myśli. Tą jest też zapiski być ma powtórzeniem żarta o którym wszystko. W Gnieźnie iż na 1 go kwietnia przysłano z Galicyi anegdotę w Lepkowskiemu rysunek kamienia z runami. Lepkowski atoli nie dał się uwieść bo wszystko: Prima aprilis Panie Lepkowski. — Tutaj Dorszewski zażartował sobie z Węgrzyka, a gdy ten rzecz wziął na serjo, wiadomość o tem Dorszewskiego przeszła do pism, nie mógł odwołać. Dorszewski żarto[illegible] ... przypuścić się do podejrzenia.

Już sama powierzchowność zarysów dość jest podejrzaną. Kontury rysunku i pisma jakby wzorowi odrobione. Sponky Kamienia nierówne, tyły [illegible] ... nie nanoszone, nie ubite, nie porysowane, ślady nie pościerane.

~~Kamień jeden i drugi~~ Całość zaś otoczona ramami, czego w runach nie używano, lecz tylko w piśmie ~~hieroglifi~~ hieroglificznem, obwodzące ramką imion własne.

idealną

Na Kamieniu dodane cztery kropki, nie są jak Cybulski mniema, powtórzeniem trójkąta lecz mają mieć inne znaczenie o czem powiem później.—
Na drugim Kamieniu wyobrażony jest Konik. Dziwne znów podobieństwo pożyczą jego, do Konika na Światowidzie z nad Zbrucza. Różnica atoli jest rysownicza na niekorzyść Konika ~~na~~ mikorzyńskiego.— Konik bowiem (Światowidzie ma) na istotnie cechę starożytności, bez znajomości anatomii nakreślony, nogi Konia idą w jednej linii, uszy także po jednej stronie sterczą.— Tymczasem w Mikorzyńskim Kamieniu wyryte są rysownicze anatomicznie i uszy i nogi, szczególniej noga tylna doskonale odcięta od podbrzusza w sposób, jak tego wymaga szkoła rysunkowa. Nie jestto zatem już rysunek pierwotnego, dzikiego narodu, lecz rysunek niby nowoczesny z udaniem niezgrabności starożytnej.— Podobieństwo ~~zatem~~ przeto tych dwóch Koników nasuwa podejrzenie, że podrabiacz, brał wzór ze Światowida, tylko rysunek ulepszył pomimowolnie, wiedziony poczuciem artystycznem.

Tyle co do rysunku. Co się tyczy liter. Te rozpoznawał drobiazgowo Cybulski, ale praca jego nie ma żadnej naukowej podstawy, nie ma zaś jej dla tego, że On (tak jak wszyscy jego poprzednicy) runy mikorzyńskie porównywał to z runami Mascha, to (co jeszcze naganniejsza) z runami Potockiego.— Gdy nie zdaje się ulegać wątpliwości, a przynajmniej jeszcze rozpatrzyć silne ~~wątpliwości~~, że cały zbiór Mascha jest sfałszowany, a ~~przynajmniej~~ choćby tylko że (jak chcą łatwowierniejsi ~~niektórzy~~) jest on podejrzanej wartości, gdy udowodnionem jest ~~że~~ sądownie że zbiór Potockiego a tem samem i Hagenowa, są podrobione przez Sponholza ~~co udowodniono są~~ ~~dowodem~~, przeto nie godzi się ~~obałamucać od~~ zamącać sprawy, porównywaniem przedmiotów ~~sprawdzić~~

~~przedmiotów~~. mających się udowadniać, z przedmiotami podejrzanemi lub po prostu noszącemi piętno oszustwa – bo wszelkie z takowego porównania wnioski, ~~muszą~~ będą bez umiejętnej podstawy. — [margin: wywiedzione]

Biorąc pod rozpoznanie runy mikorzyńskie, powinniśmy zapomnieć, że istnieją jakieś runy prylwickie, a pamiętać że istniała tylko rodzina oszustów Sponholców.

Runy mikorzyńskie powinny być porównywane tylko z runami nieskalanej autentyczności; z jedynemi jakie zna naukowość [margin: i jakie mogły według historyi ~~mogł~~ dojść do Sławian], to jest: ze skandynawskiemi, a ~~porównywając runy, powinniśmy pamiętać na zasadę stałą, służącą przy formacyi wszelkich runów, to jest: sztaba główna i trzy ukośne. Co ponad to idzie dalej, nie jest runem, ale inną literą.~~

Biorąc to za zasadę i porównywając alfabety duńskie, szwedzkie, islandzkie i anglosaskie, te które podaje Liliengrön i Ballhorn to jest: alfabety stale używane, zobaczymy, iż na mniemanym Prowem są tylko pięć znaków znanych w pismach runicznych, to jest e anglosaskie (u Lelewela nie wiedzieć na jakiej zasadzie podane za run sławiański na P.) litery M. M. I. S. szwedzki. Reszta 8. liter, są bez runicznego znaczenia, jakiś dziwoląg a nie run w kształcie R. połamanego, jakieś P. greckie, łacińskie L. i td.

Na drugim kamieniu jest liter 21. z tych tylko 16. znajdują się w alfabetach skandynawskich. — jakoto: O. S. O. T. U. L. U. O. T. R. T. N. T. U. M. S. Reszta znów jest łacińskie A. D. (ogoniasto) L. A. P. (greckie) i tp. znów cechy runicznej nie mają. — Układ np. połamanego R. na pierwszym kamieniu mającego sztabkę z pięć kres ukośnych, nie odpowiada zasadzie tworzenia prawa kres, więc nie jest znakiem runicznym. nie runów z mniejszej liczby kres. nadaremnoby szukać jeżeli nie

Znaczenia zarysów reszty liter gdzież u Skandynawów i nie z epoki X i XI wieku, epoki w której Skandynawowie odnoszenie się do ~~wcześniejszej~~ dawniejszej wypisierali się po Sławiańsku? O ~~wcześniejszem~~ epoki ani myśleć, bo jeśli z kąd, to tylko od Skandynawów przybyły runy. Skandynawowie zaś nie doczekali się wcześniejszych pomników. Na 5300. dochowanych kamieni runicznych autentycznych, wszystkie sięgają epoki chrześciaństwa. — Dawniejsze przepadły.

Być może iż kamień w Klimcu półwiecznym wystawiony na nieustanne działanie wody, wiatrów i upałów, nie tak się zdoła wcale dochować jak się dochowały pomniki z Egyptu zasuszone ~~jak~~ w piaskach jak mumie. Jeżeli zatem duńskie pomniki sięgają ledwie IX w. to sławiańskie najdalej do epoki tej odnieść by można, a pismo na nich, tylko z współczesnem pismem Skandynawów godziłoby się porównywać.

Tak oceniając owe hieroglify na kamienne ~~nie~~ (jeśli chcemy uznawać je za autentyczne nie) (z pomocą runów Sponholca) możemy myśleć o ich odczytywaniu, i wszelkie wyjaśnianie Bożnich Prowego, Wojna itp. ~~będą~~ z trudem nieom, oczekiwaniem siebie samego, i drugich.

W napisach runów zwraca się uwagę i to, że na pomnikach skandynawskich, napisy nie idą wiezione dowolnie i nie czytają się na jednymże pomniku raz w tym, drugi raz w taimtym kierunku, lecz piszą się lub czytają od lewego to z dołu do góry w okręgu, to w prostych liniach, to wężowato, zgoła zawsze według stałej zasady. Tu zaś napisy niby sławiańskie, to w linii prostej to ukośnie się czytają, według tego jak życzymy sobie w forsensie, domacać się sensu.

Druga uwaga, że o ile przytaczane bywają napisy runiczne, to zawsze w nich wyraz od wyrazu oddzielone są dwukropkami lub gwiazdką — bo służyły do wskazania kierunku w jakim mają się czytać i do zrozumienia wyrazów z osobna. Tutaj nie zachowano ~~ż~~ tego, tak jak w prylickich ~~w Prylic~~ nie zachowano ~~dwuk~~ fałszyfikatach. Że jednak naśladowca widział na wzorach, dawane dwukropki, lecz celu ich nie rozumiał, przeto wsadził cztery kropki w pośrodku ~~wys~~ pod rysunkiem Prowego, które to kropki w tem miejscu nie mają żadnego znaczenia, a świadczą tylko o nierozumności fałszerza.

Co do treści odczytanych napisów, ~~prostać~~ zarzucić mam co do Prowego, iż taki bożek nie istniał. Wymyślili go kronikarze niemieccy jako bożka prawa, gdy w epoce przed chrześciańskiej wyraz prawo w dzisiejszem znaczeniu onego, nie istniał, bo nie istniały u Sławian prawa pisane. Istniał obyczaj i zwyczaj — prawo wyrosła cywilizacya narodów w państwa związanych — Uczony mój a zarazem przyjaciel Pan Baudouin autor znakomitej pracy o zabytkach językowych do XIII w. twierdzi że prowe z zakończeniem nijakim, nie jest formą sławiańską, że pochodzić mogło nie od prawa, lecz znaczyło: prosty jako przeciwstawienie

Porównywając ... runy, pisma mikorzyńskiego, nie znajdujemy odpowiedzich (w znacznej części runów) w skandynawskiem piśmie. Szukamy podobieństwa gdzie indziej i znajdujemy je tylko w runach z r. 1768. tj. jest we fałszyfikatach Sponholcowi. Wiedzieliśmy fałszyfikaty te biorąc za podstawę i ich alfabetem czytamy? Czyż to nie ironia z nauki, czyż też istotnie jest nauką? podobieństwo już samo ~~zauważone~~ runów ~~do~~ mikorzyńskich, tylko do runów Sponholca, powinno wzniecić niewiarę w ich autentyczność. Cud to bowiem byłby zaiste, żeby Sponholz wymyślił wraz natchnieniem takie same formy kształty runów, jakie istotnie przed tysiącem lat mogły w Mikorzynie istnieć. Takiego cudu nauka nie dopuszcza, lecz dopuszcza wnioski, iż kamień mający na sobie ~~pismo czyli~~ alfabet sfabrykowany przed stu ~~laty~~ laty, nie może ~~nosić sobie pisma tym alfabetem skreślonym który dało się o tysiąc lat wcześniej~~ rościć sobie prawa do tysiącletniego istnienia.

Kruszwicy. Hilferding w swojem zajmującem dziele Istorii baltyjskich sławian 1855. wyraża się: „U Helmolda czytamy Prone i Prove. Proven różnie pisane w różnych rękopisach. W pierwszem (prone) przekręcony przez niemców wyraz Perun, w drugiem (prove) byłoby imię boga praw. Prawo w litewskiem prowe. to jest prawo i ubóstwienie prawa." Mówi dalej Hilferding że Sławianie nie znali bóstwa Prawa, że nadto Kompilator Mareschalcus Thur (Annales Herulorum) XV wieku względnie pisze Prono, prove, a [illegible] przepisuje Helmolda. Toż samo w Script. rerum brunsvic. III 339. piszą zarówno prove i prono. Zatem obałamucenie między pisarzami. Jakoż Strzedowski (Sacra Moraviae hist. ✝ c 5. p. 30) podaje rysunek Perona (pierona) które jest wyobrażeniem Provego u innych kronikarzy.

Co do treści reszty wyrazów odczytanych (przez którego wkami) runami Mascha, na kamieniach mikorzyńskich, czytamy Smir i inne wyrazy nie mające form sławiańskich i nie zrozumiałe, przynajmniej, badacz języka sławiańszczyzny P. Baudouin, oświadczył mi, że odczytane napisy, z żadnemi formami sławiańskiemi poprzeć się nie dadzą, ani ich znaczenie usprawiedliwić. Tak zatem mniemam, iż może kto (otwarcie) (poprostu) oskarżył tożsamość Droszewskiego a ten obałamucił świat nasz naukowy.

Kończąc wykłady ~~moje~~, winienem oświadczyć, iż zapatrywanie się moje na runy jest powtórzeniem wykładów ~~moich~~ mianych r. 1865. w Szkole Głównej Warszawskiej. Nie upieram się przy trafności spostrzeżeń moich, owszem obowiązkiem moim jest przytoczyć, iż długi szereg dotychczasowych badaczy, odmiennej pojmuje sprawę run sławiańskich. Komissya runograficzna wyznaczona z grona Towarz. Naukowego, rozpatrywała w latach 1869. i 1870. ~~[illegible]~~ zarzuty moje, i uznała je za nieuzasadnione. — Ostatecznie w Styczniu 1870. r. Aleks. hr. Przeździecki wystąpił z pracą erudycyjną przeciwko mnie, a tubo (z powodu zawiłości czasu) nie przypominam już sobie, jakiemi argumentami mnie pobijał, pomnę, iż członkowie Komissyi dziękowali mu gorąco za wyczerpujące niemałego zasobu erudycyi. Nie chcąc dłużej niektóry przewlekać rok już ciągnącego się procesu runograficznego, a zawsze wypadającego na niekorzyść moją, wolałem zaniechać sporu, zaproponowałem zatem druk pracy Hr. Przeździeckiego — oświadczając, iż nie chcę już więcej czynić żadnych nowych wniosków i zaprzeczać gromiącym mnie argumentom. Tak więc urwały się prace Komissyi w której obiedwie strony stały twardo przy swojem. Komissya ta w rezultacie swoim odniosła tę korzyść, iż wydobyła zapas argumentów za i przeciw, i że przeciw mnie oświadczyła (czego) się na korzyść autentyczności mikorzyńskich a tem samem i Prylwickich (Mascha) runów. — Skoro Praca Hr. Przeździeckiego uzbrojona w przekonywające dowody, ujrzy świat, być bardzo może, mój sąd o runach okaże się za jednostronny, — a owczas, jednomyślność Komissyi runograficznej, będzie jednomyślnością zdania świata naukowego. W tym razie, śmiem naprzód przeprosić szanowne przeciwko mnie Zgromadzenie, za tę moją godzinę już ostatnią bajki nienaukowej. Która bajka jeżeliby kiedyś okazała się prawdą, niechaj nas prawda ta nie martwi. — Nie na drzewie bowiem genealogicznem o tysiącu konarach, polega sława nasza, lecz na czynach naszych, i na tej niespożytej sile wspólnej pracy, bez której odwieczne narody giną, z którą naród choćby wczorajszy zapewnia ojczyźnie swej byt na lat tysiące.

1865, [illegible] 1871/

Pol, 1869-1872, 34x21 cm, K, 45, (luźne kart. [illegible])

Karol Estreicher: O Runach   Fragmenty wykładów

K. 1-9 Runy I (o wykładzie i [illegible] [illegible], z tablicami i podobiznami na k. 7v, 8, 9, wyciągi z dawnych publikacji

~~K. 10-11 Historia (szkolna z treści teksty [illegible] k. 10 a 11)~~

~~K. 12 Runy I słowiańskie (literatura, kształty [illegible] i typy liter~~

K. 10-12. Runy słowiańskie I (schematischen n. 1-2)

K. 13-18 Runy I skandynawskie. (literatura, kształty liter.) I

K. 19-20. Historia.

K. 21-25 Obotryckie Runy.

K. 26-27 Runy skandynaw. (sktch. n. 1)

K. 28-30 Runy słowiańskie.

K. 31-32 Powody dla których uważają kamienie mikorzyńskie za podrobione.

K. 33- Runy słowiańskie (num. 1-7 i 16-22)

